

Przed światowym spotkaniem
młodzieży w Hawanie

Posiedzenie polskiego komitetu festiwalowego

Przygotowaniom do XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów na Kubie poświęcono posiedzenie polskiego komitetu festiwalowego, które odbyło się wczoraj w Warszawie.

Młodzież polska aktywnie manifestuje swoją obecność w Hawanie. Nasza delegacja prezentuje dorobek socjalistycznej Polski we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

W składzie liczącej 450 osób delegacji polskiej nie zabraknie znanych i renomowanych wykonawców. Np. w jednej z głównych imprez festiwalowych — w koncercie galowym wezmą udział: Ewa Demarczyk, Maryla Rodowicz, Czesław Niemen oraz Chór Politechniki Szczecińskiej, zespół „Słowianki” i harcerski zespół „Gawęda”. W sumie ekipa kulturalna z Polski liczyć będzie ponad 100 osób.
PAP

Prezydent Syrii przybył do ZSRR

Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przybył wczoraj do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS), prezydent Syrii Hafez Asad na czele syryjskiej delegacji partyjno-rządowej. Na lotnisku witali go przywódcy radzieccy z Leonidem Breżniewem i Aleksiejem Kosyginem.
PAP

Młodzi wstępują do partii

Kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

Kolejne Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze obradowały wczoraj: w Śląskim Okręgu Wojskowym — we Wrocławiu, w Tarnobrzegu oraz w Jeleniej Górze.

We Wrocławiu w Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR Śląskiego Okręgu Wojskowego, uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Konferencja podjęła uchwałę wytyczającą najważniejsze zadania dla organizacji partyjnej Śląskiego Okręgu Wojskowego. Sekretarzem KP PZPR wybrany został płk Zdzisław Rożbicki.

W Tarnobrzegu, w Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR — z udziałem ponad 300 delegatów, reprezentujących 40-tysięczną wojewódzką organizację partyjną, uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

Konferencja przyjęła program działania dla dalszego rozwoju województwa do roku 1980. I sekretarzem KW PZPR wybrany został Tadeusz Hała da.

W obradach w Jeleniej Górze, z udziałem 240 delegatów,

Obrady władz ZBoWiD z udziałem P. Jaroszewicza

Polsko-radzieckie braterstwo broni umacnia siły pokoju i socjalizmu

„Polsko - radzieckie braterstwo broni, sojusz, współpraca i przyjaźń umacniają siły pokoju i socjalizmu” — pod tym hasłem obradowało wczoraj w Warszawie Prezydium Rady Naczelnej i Plenum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Posiedzeniu zorganizowanemu z okazji 60 rocznicy powstania radzieckich sił zbrojnych, przewodniczył prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz. Obecni byli uczestnicy walk na wszystkich frontach II wojny światowej, bojownicy ruchu oporu w Polsce, ZSRR i innych krajach Europy, byli więźniowie hitlerowskich obozów masowej zagłady, a także reprezentanci młodego pokolenia Polaków — przedstawiciele Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Jubileusz bohaterskiej armii Kraju Rad, która drugą czając hitlerowski faszyzm wspólnie z Ludowym Wojskiem Polskim przyniosła przed 33 laty wolność Polsce a dziś stanowi o potęgę obronnej państw Układu Warszawskiego — mówili uczestnicy dyskusji — jest naszym wspólnym świętem. To dzięki zwycięstwom Armii Radzieckiej sztandary Ludowego Wojska Polskiego okryły się nieśmiertelną chwałą na szlaku bojowym od Lenino do Berlina.

Należy — podkreślono także — szczerze tradycje walk wyzwolonych a także kombatantów wzorce dobrej roboty jeszcze szerzej upowszechniać wśród ludzi młodej generacji. Wartości te są bowiem ważną społeczną siłą twórczą.

Na zakończenie obrad głos zabrał Piotr Jaroszewicz. Nawiązując do jubileuszu

60-lecia Armii Radzieckiej, który zbiega się z obchodami 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego mówca podkreślił, że nasze wojsko jest godnym spadkobiercą postępowych bohaterskich tradycji walk naszego narodu o wolną Polskę. Polsko-Radzieckie braterstwo broni zajmuje ważne miejsce w zespole ideowych, politycznych i moralnych wartości, które składają się na nowy rozdział stosunków pomiędzy narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego. W dniach jubileuszu, wyrażamy głęboki szacunek Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządowi ZSRR — twórcom Armii Radzieckiej i organizatorom jej zwycięstw.

Premier przekazał w imieniu polskich kombatantów serdeczne życzenia radzieckim weteranom walk z faszyzmem i wszystkim żołnierzom Armii Radzieckiej. (PAP)

Spotkanie E. Honeckera z żołnierzami radzieckimi

Z okazji 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, we Frankfurcie nad Odrą odbyło się wczoraj spotkanie żołnierzy i oficerów radzieckiego Zmotoryzowanego Pułku Gwardii z sekretarzem generalnym KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD — Erichem Honeckerem, który złożył serdeczne gratulacje żołnierzom i oficerom wojsk radzieckich, stacjonujących w NRD. (PAP)

L. Breżniew odznaczony Orderem Zwycięstwa

Wczoraj na Kremlu wręczył go sekretarzowi generalnemu KC KPZR, przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącemu Rady Obrony ZSRR, marszałkowi Związku Radzieckiego — Leonidowi Breżniewowi Orderu Zwycięstwa za ogromny wkład w zwycięstwo narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych w wielkiej wojnie narodowej, za wybitne zasługi w umacnianiu zdolności obronnych Związku Radzieckiego, za opracowanie i konsekwentną realizację pokojowej polityki zagranicznej państwa radzieckiego, polityki — która zapewniła rozwój kraju w warunkach pokoju. W uroczystości udział wzięli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR.

Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR Michaił Susłow, który podkreślił, iż nadanie radzieckiemu przywódcy tego odznaczenia w przeddzień 60-lecia radzieckiej armii i marynarki wojennej ma

głęboką, symboliczną wymowę. Znaczna część życia L. Breżniewa związana była bowiem z chlubną historią radzieckich sił zbrojnych. W szeregu armii w latach wielkiej wojny narodowej przeszedł on cały jej szlak bojowy — od trudnego początku do zwycięskiego końca. Leonid Breżniew był uczestnikiem walk na legendarnej Małej Ziemi, walk o Ukrainę i Kaukaz, o wyzwolenie Rumunii, Węgier, Polski i Czechosłowacji.

Leonid Breżniew, dziękując za odznaczenie, nawiązał do trudnych lat wojny i podkreślił, że od razu po zwycięstwie z 9 maja 1945 r. partia i rząd ZSRR postawiły na porządku dziennym zadanie osiągnięcia trwałego pokoju.

W zakończeniu L. Breżniew zapewnił, że tak jak dotychczas, w całej swej działalności nadal kierować się będzie wskazaniami Lenina i ideałami komunizmu, że czynić będzie wszystko dla dobra narodu i ojczyzny. (PAP)

W listopadzie zjazd FDP

Zjazd Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), partnera socjaldemokratów w koalicji rządowej w Bonn, odbędzie się od 12 do 14 listopada w Moguncji. Zarząd FDP, który obradował wczoraj, przyjął odpowiednio zalecenia Prezydium partii.

Poprzednio przewidywano, że zjazd zostanie zwołany w czerwcu w Norymberdze.
PAP

Początek kampanii wyborczej we Francji

Wczoraj rozpoczęła się we Francji oficjalna kampania propagandowa przed pierwszą turą wyborów parlamentarnych wyznaczonych na 12 marca. (PAP)

Sesja komitetu SFMD

W niedzielę rozpoczęły się w Berlinie obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. W ciągu dwudniowych obrad komitet omówi kwestie przygotowań do X Zgromadzenia Generalnego SFMD, przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie oraz wnioski w sprawie wyłączenia nowych organizacji do SFMD.

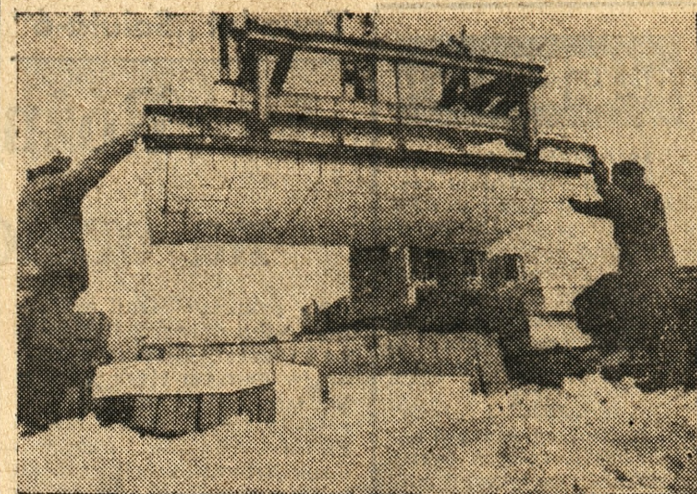
Komunikat ZSRR — Libia

W Moskwie opublikowano wspólny komunikat radziecko-libijski w związku z oficjalną, przyjacielską wizytą w ZSRR członka sekretariatu generalnego Powszechnego Kongresu Ludowego Socjalistycznej Ludowej Arabskiej Dżamahirii, majora A. S. A. Dżalluda, który przebywał w Związku Radzieckim od 14 do 17 lutego.

Spokój w Bejrucie

W Bejrucie panuje od 48 godzin względny spokój. Dowodem

Zima na budowie



Mimo trudnych warunków atmosferycznych budowlani starają się realizować zadania zgodnie z planem. Stoleczne osiedle „Górczewska” z dnia na dzień rośnie w górę. Wykonawcą jest Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Warszawa-Północ. Na zdjęciu: mechaniczny rozładunek gazobetonu.

CAF — fot. Radkiewicz

Spotkania, wystawy, turniej wierszy

W 33 rocznicę wyzwolenia Poznania i 60 — powstania Armii Radzieckiej

Przypadająca 23 lutego 33 rocznica wyzwolenia Poznania oraz 60 rocznica powstania radzieckich sił zbrojnych stają się okazją do przypomnienia historycznych wydarzeń oraz do zaakcentowania wielu wspólnych treści związanych z tymi datami. Poprzez liczne ilości imprezy, koncerty, wieczornice, spotkania, wystawy przygotowane dla uczczenia tych rocznic wyrażamy hołd radzieckim wyzwolicielem miasta i poznańskim Cytadelowcom, oraz tym, którzy pomagali w utrwaleniu władzy ludowej.

Jednym z akcentów obchodów rocznicy wyzwolenia Poznania było wczorajsze spotkanie — w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR — kierownictwa administracyjno-politycznego województwa z grupą działaczy ORM. Serdeczne słowa podziękowania za codzienny społeczny trud, życzenia dalszych sukcesów i gratulacje z okazji przyznanych odznaczeń złożył wyróżnionym sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORM w Poznaniu — Bogdan Waligórski. Wręczono odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, „Honorowe Odznaki Miasta Poznania”, odznaki „W Służbie Narodu”, „Za zasługi w ochronie porządku publicznego” oraz „Zasłużony działacz ORM”.

W godzinach popołudniowych w Klubie Wojsk Lotniczych odbyło się spotkanie przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych województwa oraz Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z delegacjami Armii Radzieckiej, ludowego Wojska Polskiego oraz grupą poznańskich Cytadelowców. Obecni byli minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew, przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Radzieckich — płk. Giennadij Snieżkow i płk. Anatolij Miedwiediew. Witali przybyłych prezes ZW ZBoWiD w

Poznaniu — Marian Jakubowicz.

Gościom radzieckim wręczono pamiątkowe medale, „30 rocznicy wyzwolenia hitlerowskich obozów zagłady”, „Za udział w walkach o poznańską Cytadelę”. Program artystyczny wykonali członkowie zespołu „Wielkopolska”.

O godz. 18 w auli UAM odbył się koncert garnizonowy przygotowany przez Dowództwo Wojsk Lotniczych. Salę wypełnili szczerze żołnierze i oficerowie garnizonu poznańskiego, obecni byli również Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot — Tadeusz Krepski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Maria Rymkiewicz, prezydent miasta Poznania — Władysław Sieboda oraz Nikołaj Gusiew i delegacja Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

Słowo wstępne wygłosił zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych do spraw politycznych gen. bryg. — Edward Łukasik.

Na program specjalnego koncertu złożyły się występy Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych i Zespołu Estradowego Wojsk Lotniczych „Eskadra”.

W kawiarni „Literackiej” przy Starym Rynku odbył się wczoraj wieczorem — organizowany pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego” — tradycyjny tutaj, VI Turniej wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce.

Również tegoroczna impreza, w której 23 autorów różnych pokoleń zaprezentowało ponad 30 poetyckich tekstów, godna była 33 rocznicy wyzwolenia Poznania. Główne nagrody — przyznawane według uznania obecnej na turnieju publiczności (ufundowali je WSS „Społem”, Pałac Kultury, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz Wydawnictwo Poznańskie) zdobyli: I — Mariusz Rosiak, II — Jan Wojciech Kaczmarek, III — Barbara Goerke i Stanisława Łowińska, IV — Marek Kośmider, Krzysztof.

Dokończenie na str. 2

Narada w CRZZ

Ocena przebiegu i wyników sesji KSR

Ocena przebiegu i wyników sesji KSR, które przyjęły plany społeczno-gospodarcze przedsiębiorstw na bieżący rok była wczoraj tematem obrad w CRZZ. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa ZG wszystkich związków branżowych oraz wojewódzkich rad związków zawodowych.

W dyskusji przewijało się stwierdzenie, że obecnie jednym z najważniejszych zadań wszystkich instancji i ogniw ruchu zawodowego jest zorganizowanie społecznych form nadzoru i kontroli nad pełną realizacją uchwał i wniosków przyjętych na sesjach KSR.

PAP

od GŁOSU

Interesujący był przebieg obrad dwu znaczących organizacji w RFN — „Juso” („Jungsozialisten”) — „Młodzi socjaliści”) oraz „Judo” („Jungdemokraten”) — „Młodzi demokraci”), będących przybudówkami partii, sprawujących w Niemczech zachodnich władzę: SPD i FDP.

Zjazd „Juso” i „Judo” echowała ostrą krytyką polityki macierzystych partii. Dotyczyła ona sytuacji gospodarczej, ograniczania praw demokratycznych (m. in. postulowano cofnięcie zakazu strzelania w służbie publicznej osób o radykalnych poglądach, tzw. Berufsverbot) jak też konieczności antykapitalistycznych reform. Nowy program działania „Juso” stwierdza między innymi, że prowadzona przez władze w Bonn polityka gospodarcza spowodowała wzrost koncentracji kapitału i ograniczenie liczby miejsc pracy. Zarazem jednak ten sam program — rzecze zamierza — dystansuje się od DKP (Niemiecka Partia Komunistyczna).

Również młodzi zgrupowani w „Judo” na swoim zjeździe opowiedzieli się jednoznacznie przeciw ograniczaniu swobód obywatelskich pod pretekstem potrzeby wzmożenia walki z terroryzmem, przeciw zasadzie „Berufsverbot” a nawet zażądali ustąpienia FDP-owskiego członka gabinetu bońskiego, ministra spraw wewnętrznych — Wernera Maihofera.

Taki kształt obrad „Juso” i „Judo” spowodował nerwowe reakcje innej organizacji młodzieżowej RFN — „Junge Union” („Młoda Unia”), afiliowanej przy CDU. Jej przewodniczący Mathias Wissmann oznajmił, iż „Juso” obiera kurs jeszcze bardziej na lewo.

Przyszłość pokaże, jak potoczy się bieg spraw. Ale na pewno warto odnotować postępowe deklaracje swojej części nowej zachodni-niemieckiej generacji.

WP

Trwa lot „Salut-6”

Różnorodne badania na orbicie okołoziemskiej

Na pokładzie stacji orbitalnej „Salut-6” Jurij Romanienko i Gieorgij Greczko prowadzą w dalszym ciągu niezwykle interesujące badania.

W Instytucie Astrofizyki i Fizyki Atmosfer Akademii Nauk Estonii dla załogi „Salut-6” opracowano program obserwacji wschodu i zachodu gwiazd oraz planet. W taki właśnie sposób można badać liczne właściwości atmosfery ziemskiej, jej stan, dane optyczne. Tak np. Wenus — to stałe źródło światła, swego rodzaju „lampka” — zaś jej migotanie spowodowane jest nie jednorodnością atmosfery.

Greczko zapalił się do tych eksperymentów jeszcze podczas poprzedniego lotu na „Salucie-4”. Po powrocie z tamtej wyprawy, wspólnie z naukowcami estońskimi analizował uzyskane dane. Udać się ponownie w Kosmos był już znacznie lepiej przygotowany

do tego rodzaju badań. Właśnie obserwacje wizualne są jego ulubionym zajęciem.

Natomiast Romanienko bardziej pasjonuje się techniką, w tym — wypróbowaniem nowej aparatury i przyrządów, których na pokładzie „Salut-6” jest bardzo dużo. Romanienko najpierw pracował z kamerami przy tankowaniu paliwa do stacji, obecnie zaś „przekwalifikował się” na hutnika i obsługuje dostarczone przez „Progress-1” urządzenia do przetapiania metali.

Wielu specjalistów jest przekonanych, że w przyszłości powstaną zakłady produkujące w Kosmosie, gdzie istnieją stałe takie „warunki produkcji”, jakich na Ziemi w ogóle nie można uzyskać (długotrwały stan nieważkości), lub których uzyskanie jest niezwykle kosztowne (głęboka i czysta próżnia, ostre spadki temperatur, radiacja).

Zasobniki dostarczone na stację orbitalną zawierają różne materiały. Kosmonauci będą hodować kryształy, które są niezbędne dla techniki półprzewodnikowej, otrzymywać stopy szkła i metali.

Są to prace zakrojone na dłuższą metę: niektóre procesy trwać będą prawie trzy doby. Badane są perspektywy nowego kierunku techniki. Jest zupełnie możliwe, że zapoczątkuje to nowy etap kształtowania się technologii kosmicznej. Dzięki pracy kosmonautów i specjalistów coraz wyraźniej rysują się kontury orbitalnych fabryk przyszłości.

Codziennie Romanienko i Greczko przeprowadzają bardzo różnorodne badania i eksperymenty. Ich zakres jest niesłychanie szeroki. Skomplikowana praca na pokładzie stacji wzbudza powszechny podziw. Nie tylko wśród specjalistów i nie tylko w Związku Radzieckim. Świadczą o tym liczne listy i depesze napływające do Ośrodka Kierowania Lotem ze wszystkich zakątków ZSRR i wielu krajów.

PAP

W 33 rocznicę wyzwolenia Poznania

Dokończenie ze str. 1

tof Maria Lausch i Henryk Popławski.

☆

Jutro 22 bm. o godz. 13 pod pomnikami Bohaterów i PPR na Cytadeli, na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich w Miłostowie, pod Pomnikiem gen. Karola Świerczewskiego oraz w innych miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem narodu polskiego, delegacje partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, kombatanów, młodzieży złożą wieńce i wianki kwiatów.

O godzinie 16 w Pałacu Kultury odbędzie się koncert. Wystąpią soliści i orkiestra Opery Poznańskiej, artyści poznańskich teatrów dramatycznych, piosenkarze poznańskiej „Estrady”. W Pałacu Kultury czynna jest wystawa plakatu filmów radzieckich o tematyce wojennej.

W zakładach pracy, placówkach kulturalnych, kołach TPPR odbywają się okolicznościowe wieczornice, quizy i konkursy. (Jk-Kos)

Niepotrzebna śmierć kilkunastu żołnierzy egipskich

Dramat na cypryjskim lotnisku

Krwawy dramat na lotnisku Larnaka pod Nikozją ma podwójny aspekt. Pierwszym z nich jest porwanie zakładników, w tym przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny i zabójstwo sekretarza generalnego Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki, redaktora naczelnego „Al-Ahram” Jussufa es-Sibai.

Zbrodniczy akt dokonany przez dwóch ekstremistów reprezentujących jeden z niekontrolowanych odłamów ruchu palestyńskiego wzbudza w dalszym ciągu fale protestu i oburzenia. Miara tego jest m.in. ponowne oświadczenie OWP, jak również protesty tych państw, które ze względu politycznych przeciwstawiają się linii prezydenta Sadata i kierunkom propagandy w domu wydawniczym „Al-Ahram”, którym kierował J. es-Sibai. Jeśli zatem terroryści pragnęli wyrazić w ten sposób sprzeciw wobec ogólnej polityki Egiptu, to skutki okazały się odwrotne. Śmierć Sibai, który został uznany za „pierwszego męczennika za sprawę inicjatyw pokojowych Sadata”, skłoniła do jakiegoś rodzaju wstrząsu w egipskiej opinii publicznej. Drugim aspektem jest nieudana niepotrzebna i zakończona krwawym epilogiem interwencja grupy komandosów egipskich, którzy oficjalnie chcieli odbić zakładników, choć niemiłosiernie się domyślili, że przede wszystkim chodziło o pojmienie porywaczy i ukaranie ich w Egipcie.

Amerykański samolot transportowy wiozący 100 żołnierzy doborowej jednostki egipskiej wylądował w Larnace, uzyskując zgodę na lądowanie na podstawie nieprawdzi-

wego oświadczenia, że na pokładzie znajduje się pewna wybitna osobistość egipska, mająca podjąć rokowania o uwolnienie 11 zakładników i ekstradycję porywaczy. Prezydent Cypru Kiprianu, oświadczył iż nie udzielił zezwolenia na interwencję wojskową. W rozmowie telefonicznej z Sadatem uzyskał jego potwierdzenie, że tylko władze cypryjskie ponoszą odpowiedzialność za rozwiązanie incydentu.

Jak wynika z opowiadań naocznych świadków, komandosi egipscy przypuścili atak na samolot w chwili, kiedy cały proces mający doprowadzić do poddania się porywaczy i uwolnienia zakładników był zakończony. Zdezorientowana Gwardia Cypryjska, widząc napaśników biegnących w stronę samolotu otworzyła ogień w momencie, kiedy komandosi egipscy zaczęli bezładnie strzelać w stronę wieży kontrolnej, w której znajdował się prezydent Kiprianu.

Niewczesna interwencja, nie poprzedzona koniecznymi uzgodnieniami spowodowała wielkie straty w ludziach i komplikacje polityczne. Niepotrzebnie zginęło 12 żołnierzy egipskich (mówi się nawet o 20), 19 zostało rannych, a reszta do stała się do niewoli. Straty Gwardii Cypryjskiej określa się na 7 rannych. Samolot egipski spłonął, rażony pociskami. Samolot cypryjski został poważnie uszkodzony.

Oficjalne kółka kairskie twierdzą obecnie, że nie chodziło tutaj o naruszenie suwerenności cypryjskiej, lecz jedynie o odbicie zakładników. Jest to sprzeczne z wypowiedziami rządu cypryjskiego, który wyraźnie nie życzy sobie samowolnego przenoszenia rozgrywek na terytorium wyspy i tak już targanej krwawymi sporami między ludnością grecką a turecką. (PAP)

Nowe złoża ropy naftowej w Senegalu

W Senegalu odkryto bogate złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Szacuje się je na około 100 mln ton. Nie wyklucza się dalszych

odkryć. Poinformował o tym minister przemysłu Senegalu, Louis Alexandrenne. (PAP)

W Zamościu minus 27 stopni!

Surowa zima w całej Europie

nego na obszar zamieszkały przez ćwierć miliona osób. Pod ciężarem lodu i śniegu na szosy zwały się tysiące drzew. Również na wschodzie kraju pnie zablokowały linie kolejowe Lyon — Strasburg oraz wiele szos, zwłaszcza w okolicach Belfort.

Wielka Brytania: Wyspa zamieniona się w wielką śnieżną pustynię. Szaleją tu gwałtowne burze śnieżne. W wielu miejscach zaspy przekroczyły grubość 7 metrów. Służby oczyszczania zrezygnowały z odblokowywania szos pokrytych tak obfita warstwą śniegu. Helikoptery krąży nad uwięzionymi na trasach pojazdami i zabierają z nich kierowców.

Mimo mrozów nieprzerwane dostawy energii

Mimo 20-stopniowego mrozu sytuacja w dostawach energii dla przemysłu i ludności nie budzi obecnie większego niepokoju. Wczoraj w godzinach porannych szczytu energetycznego dotknięci zostali niedużym ograniczeniem (około 100 MW) i to na krótko, producenci szczególnie energochłonnego karbidu w zakładach chemicznych w Chorzowie i Oświęcimiu. Cały więc przemysł pracował bez zakłóceń, a zużycie prądu w kraju w tych najzimniejszych dniach nie było większe niż normalnie w miesiącach zimowych.

Jest to z jednej strony rezultat mobilizacji i ofiarności załóg elektrowni, z drugiej zaś — niewątpliwie efekt zrozumienia przez społeczeństwo trudności przeżywanych obecnie przez energetykę. Jak wynika z obserwacji, mieszkańcy miast, a także wsi starają się autentycznie oszczędzać prąd i zmniejszać jego zużycie zarówno w pracy jak i w domu.

Pozytywnym zjawiskiem w przemyśle jest wzrost poboru energii w godzinach nocnych. Oznacza to, iż wiele zakładów zaczęło eksploatować najbardziej energochłonne agregaty i urządzenia poza godzinami szczytu. Szacuje się, że dzięki racjonalniejszemu zużyciu energii elektrycznej przez przemysł i odbiorców komunalnych odciąża się w porze szczytu naszą sieć energetyczną o co najmniej 300 MW. W porównaniu z okresem sprzed kilku tygodni.

W ostatnich dniach notuje się też zmniejszenie ilości awarii w elektrowniach, które tak bardzo trapiły energetykę na początku lutego. Awarie je szcze zdarzające się, są bardzo szybko usuwane przez pracujące całymi dobami brygady remontowe. W bardzo szybkim tempie w niedzielę 19 bm. zlikwidowano np. w „Turowie” awarie dwóch agregatów energetycznych. Pierwszy z kotłów rozpoczął pracę wczoraj rano; drugi — kilkanaście godzin później. (PAP)

TASS o oświadczeniu deputowanego FDP

w sprawie broni neutronowej

Rzecznik frakcji FDP d.s. polityki obrony Juergen Moellmann w wywiadzie dla agencji DPA oświadczył, że frakcja FDP jako pierwsza frakcja Bundestagu gotowa jest opowiedzieć się za przyjęciem broni neutronowej przez Republikę Federalną. Zdaniem Moellmanna stacjonowanie broni neutronowej w Europie zachodniej mogłoby przyczynić się do zwiększenia „siły odstraszenia” Paktu Atlantycznego.

W związku z oświadczeniem Moellmanna, komentator agencji TASS stwierdza, że

spzeczne jest ono z duchem czasu i stanowiskiem zarówno społeczeństw europejskich jak i wybitnych działaczy politycznych wielu krajów, w tym również Republiki Federalnej, którzy uważają, że wprowadzenie broni neutronowej godziłoby w wysiłki na rzecz rozbrojenia i rozpoczęłoby nowy etap wyścigu zbrojeń. Agencja krytykuje również propozycję Moellmanna, aby sprawę rozmieszczenia broni neutronowej w Europie zachodniej powiązać z wiedeńskimi rokowaniami na temat rozbrojenia. (PAP)

Problemy ruchu drogowego

Eksperci z krajów RWPG obradują w Kiekrzu

W Kiekrzu koło Poznania rozpoczęła się wczoraj czterodniowa narada ekspertów Stalej Komisji Transportowej krajów, należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W naradzie uczestniczą specjaliści z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Przedmiotem narady są ustalenia wspólnych programów prac naukowo-badawczych i metodyki podstawowych badań z zakresu organizacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Rezultatem wspomnianych prac naukowo-badawczych będą m. in. jednolite zalecenia, obejmujące następujące problemy: zasady stosowania technicznych środków regulacji ruchu drogowego (światła, sygnalizatory i inne urządzenia ostrzegawczo-profilaktyczne),

organizacja i bezpieczeństwo pieszych oraz pojazdów w zabudowie wiejskiej, zasady projektowania i bezpieczeństwa ruchu na odciłkach w pobliżu przejazdów kolejowych, zasady ruchu drogowego w specyficznych warunkach miejskich, zasady planowania parkingów oraz organizacji parkowania w miastach itp.

Gospodarz symposium — Dyrektor Okręgowego Dróg Publicznych w Poznaniu zapewnił uczestnikom narady taki program, by przy sposobności, zaprezentować osiągnięcia poznańskiego i wielkopolskiego drogownictwa. Zapoznają się oni z naszymi inwestycjami drogowymi, pracami badawczymi Laboratorium Okręgowego DODP oraz współpracą drogowców z Instytutem Automatyki Politechniki Poznańskiej. (ask)

KRONIKA DNIA

POWOŁANIE RADY SPOŁECZNEJ AR

Wczoraj powołano Radę Społeczną Akademii Rolniczej w Poznaniu, w skład której weszli przedstawiciele 6 województw: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego, władz uczelni, resortów rolnictwa, przemysłu spożywczego i skupu oraz instytucji i organizacji związanych z rolnictwem. Na czele Rady stanął I sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski. W bieżącym roku, m. in. na wyjazdowych posiedzeniach, Rada postanowiła zająć się: analizą zapotrzebowania na kadry z wyższym wykształceniem rolniczym na bieżącą i następną pięcioletkę, zgłoszonego przez poszczególne województwa, oceną systemu stypendialnego jako instrumentu pozyskiwania fachowców do pracy terenowej, efektywności upowszechniania wiedzy rolniczej, bazą materiałną AR oraz działalnością jej zakładów doświadczalnych. (emp)

TEORIA I PRAKTYKA PODEJMOWANIA DECYZJI

W poznańskim Domu Technika zakończyła się wczoraj dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez miejscowy Oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa oraz Koło TNOiK przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Uczestnicy spotkania — około trzystu przedstawicieli kierownictw przedsiębiorstw i przedsiębiorstw gospodarczych z całego kraju oraz środowisk naukowych Gdańska, Katowic, Poznania i Warszawy wymienili doświadczenia na temat teorii i praktyki podejmowania decyzji oraz podnoszenia kwalifikacji kadr kierowniczych. (zr)

Telefony GŁOSU

● Wczoraj około godz. 20.25 doszło w rejonie ulic Strzeleckiej, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego a także na Ratajach do 10 minutowej przerwy w komunikacji tramwajowej. Przyczyną był brak prądu w związku z awarią w podstacji tramwajowej. Podobne zakłócenia w komunikacji do Dębca spowodowało po godz. 20 wypadnięcie z szyn (na skutek pęknięcia zwrotnicy) tramwaju linii „2”

u zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Pałatkowej.

● Na trasie Swarzędz — Środa zginął w niedzielę — krótko przed północą — motorowerzysta, który z nieustalonych dotychczas przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni, a następnie na pobocze, gdzie się przewrócił.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Fiata 126p” doprowadziło wczoraj u zbiegu ulic Jugosłowiańskiej i Smardzewskiej w Poznaniu do zderzenia się jego samochodu z autobusem. Kierowca „Fiata”, którego dwaj synowie odnieśli obrażenia, natomiast pojazdy zostały uszkodzone. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028 J-10

CZAS ZWIĘKSZONEJ AKTYWNOŚCI (12)

Zatrudnienie: zwrotny punkt

Nie ma ludzi. To stwierdzenie nabiera cech zaklęcia, którym szermują dyrektorzy, kierownicy, ludzie odpowiedzialni za jakiś wycinek naszej codzienności. Formuła „nie ma ludzi” staje się wytłumaczeniem nienależytego funkcjonowania szeregu dziedzin życia, przede wszystkim szeroko pojmowanych usług.

Nie ma ludzi. Zdać się o tym także świadczą coraz częściej spotykane przy wejściach do biur, sklepów, fabryk kartki-ogłoszenia informujące, iż potrzeba od zaraz takich to i takich pracowników. Mnożą się prasowe doniesienia, że ileś tam autobusów nie wyruszyło na trasy z braku kierowców, że ze względu na niedostatkę kadrowe nieczynny jest szereg sklepów, że z racji niepełnej obsady etatów dorezycieli gdzieś nie docierają listy.

Nie jesteśmy skorzyci godzić się z takim stanem rzeczy. Zwłaszcza, że jeszcze nie tak dawno borykał się w Polsce z nie lada społecznym problemem: jak zapewnić „demograficznemu wyzwoi” odpowiednią liczbę miejsc pracy. A teraz sytuacja poczęła się zmieniać zasadniczo.

Przyzwyczajeni do urzeczywistniania w ciągu ćwierćwiecza po wyzwoleniu zasad polityki pełnego zatrudnienia, pomni tragedii międzywojennego bezrobocia i biedy przeludnionych wsi, nie bez oporów, a nawet z niedowierzaniem, przyjmujemy informację o narastających niedoborach personalnych.

Od kilku lat kierownictwo partii i rządu zmierza do zastąpienia polityki pełnego zatrudnienia polityką racjonalnego zatrudnienia. Bieżące pięciolecie niesie tu z sobą punkt zwrotny. Wkraczamy w okres, kiedy inwestowanie nie będzie miało za cel pierwotny dostarczanie nowych miejsc pracy; inwestycje nabiorą charakteru „pracooszczędności”, następować będzie modernizacja zakładów, a liczbą tworzonych stanowisk roboczych pocnie rosnąć wolniej; trzeba nawet się liczyć z kasacją miejsc pracy technicznie przestarzałych.

Są to konieczności, związane z dążeniem do uzyskiwania zwiększonych rezultatów z tej części dochodu narodowego, którą przez długie lata przeznaczaliśmy na budowę obiektów przemysłowych. Aby gospodarować efektywniej, powinniśmy racjonalniej wykorzystywać zasoby pracy — likwidując przerosty zatrudnienia w jednej dziedzinie (branży), przesuwając uzyskiwanych tą drogą ludzi do tych działów gospodarki, gdzie odczuwa się ostry niedobór kadr.

Poza racjami inwestycyjnymi w nie mniejszej mierze chodzi o racje demograficzne. Po prostu rzeczywistość w nadchodzących latach będziemy mieli coraz mniej ludzi wchodzących w wiek produkcyjny. Gdy w pięcioleciu 1976—1980 przyrost zasobów pracy wyniesie 1 100 000 osób, to w dziesięcioleciu 1981—1990 nie przekroczy zapewne 500 000. Także z tego względu w przemyśle i budownictwie trzeba będzie prawie cały przyrost produkcji uzyskiwać zwiększoną wydajnością pracy. Nie można też liczyć na dopływ ludzi do różnych działów gospodarki ze wsi, która obecnie sama w coraz większym stopniu wymaga zasilania fachowcami.

Analiza dokonana przez znawców przedmiotu wykazuje, że racjonalizacja polityki zatrudnienia powinna nas wybaczyć z kadrowych kłopotów. Zjawisko „braku ludzi” jest — w skali ogólnopolskiej — zjawiskiem pozornym. Istnieje rozległe możliwości poprawy organizacji pracy niemal we wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach w miastach i na wsi. Niedomagania w zakresie dyscypliny (niepełne

wykorzystywanie czasu pracy, płynność zatrudnionych, wysoki wskaźnik nieobecności) są tak znaczne, że częściowe chociażby ich wyeliminowanie równać się będzie jakby pozyskaniu dziesiątków tysięcy pracowników.

Zarazem istnieją konkretne przesłanki po temu, by wydajność rosła szybciej niż dotychczas. Tylko w ciągu dwu ostatnich lat tak zwane techniczne uzbrojenie pracy zwiększyło się w Polsce na jednego zatrudnionego o 26 procent. Podjęły działalność liczne zakłady, wyposażone w najnowsze urządzenia oraz wyposażone w nowoczesne technologie. Lepsze opanowanie tej nowej techniki, przy coraz większych kwalifikacjach podejmujących pracę (pod względem wskaźnika przeciętnego wykształcenia dogoniłymi najwyżej rozwinięte kraje europejskie), uaktualnianie norm — wszystko to winno sprzyjać wzrostowi wydajności pracy.

Również praca na roli może być, przy lepszym jej zorganizowaniu a przede wszystkim zmechanizowaniu, o wiele wydajniejsza. Odnosi się to też do transportu, budownictwa — do większości dziedzin życia.

Racjonalizacja zatrudnienia nie może naturalnie dotyczyć jedynie sfery produkcji; musi ona być wprowadzona w całość gospodarki, a także na wszystkich szczeblach zarządzania. A to wiąże się w równym stopniu z ograniczeniem liczby etatów w administracji rozmaitego typu, jak też z upraszczaniem jej działania. Nadmierne centralizowanie decyzji w sprawach drugorzędnej wagi wpływa bowiem niekorzystnie na efektywność działania. Za dużo też mamy nadal — mówiono o tym na II Krajowej Konferencji PZPR — przestarzałych struktur organizacyjnych oraz nieżyjących, biurokratycznych barier.

Doświadczenie uczy, że do wyjątków należą te kierownictwa zakładów pracy, które deklarują gotowość zrezygnowania z pewnej liczby etatów, czy określonej kwoty z funduszu płac. Przeciwnie, rozpowszechniony jest obyczaj tworzenia swego rodzaju rezerw zatrudnienia. Nie dzieje się tak bez przyczyny, przy czym nie same stereotypy myślowe, funkcjonujące od lat, są temu winne. Jak przypominał ostatnio Mieczysław Kabaj na łamach miesięcznika „Nowe Drogi”, w polskim przemyśle udział kosztów osobowych w ogólnych kosztach wytwórczości przemysłowej jest niski, wynosi około 15 procent; dlatego wzrost zatrudnienia pozostaje do dzisiaj najtańszym czynnikiem wzrostu produkcji.

Z tego też względu, niezależnie od partyjnych wezwań i rządowych dyrektyw, konieczne są posunięcia nadające działaniom w zakresie zatrudnienia faktyczne kształty polityki. Konieczne staje się upowszechnienie przekonania, że ilość pracy musi zostać zastąpiona wydajnością. Niezbędne jest też skonstruowanie przejrzystego systemu wynagradzania, w którym współzależności pomiędzy niższym zatrudnieniem, większą wydajnością i wyższymi zarobkami będą dla każdego oczywiste.

O tym, że „luzy” zatrudnieniowe w niejednym przedsiębiorstwie są znaczne, świadczą również dane dotyczące absencji. Okazuje się bowiem, iż wiele załóg, pomimo nieobecności w pracy sporej liczby ludzi (a czasem pomimo trwałego nieobsadzania części stanowisk) z powodzeniem wykonuje planowe zadania. I dzieje się tak niekoniecznie dzięki ofiarności trwających przy maszynach (albo biurkach), czy też z pomocą nadliczbowych godzin.

Dokończenie na str. 4

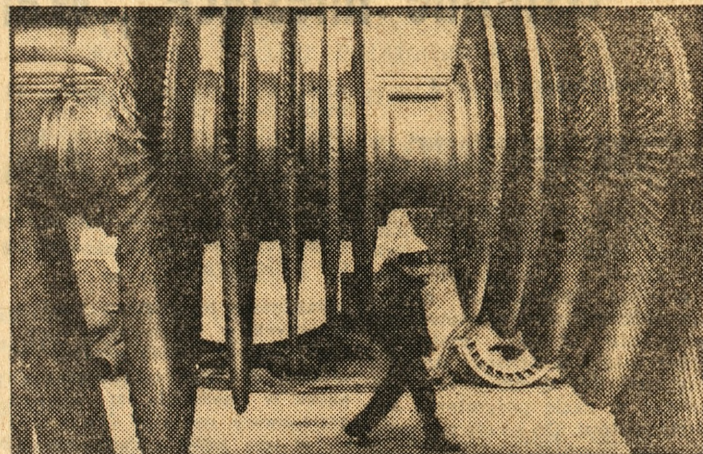
WIESŁAW PORZYCKI

Na budowie „Kozienic”

Trwają prace przy budowie pierwszego bloku 500 MW. Będzie to pierwszy blok tak dużej mocy, pracujący w polskiej elektrowni. Po zakończeniu budowy — w 1980 roku, „Kozienice” będą największym krajowym dostawcą prądu. Planowane jest, że do końca bieżącego roku pierwszy 500 MW turbozespol zostanie skoordynowany z państwową siecią energetyczną i zacznie dostarczać gospodarce energię elektryczną.

Na zdjęciu: brygada Elektromontażu Północ z Warszawy wykonuje prace przy osiowaniu części przepływowych turbiny.

CAF — fot. — Stan.



Z KART HISTORII

Ostatnie miesiące „Warthelandu”

W lipcu 1944 front wschodni nie oparł się na Wiśle. Od tego momentu było oczywiste, że wyzwolenie Wielkopolski jest bliskie. Działania ofensywne Armii Czerwonej i współdziałającego z nią Wojska Polskiego zatrzymały się jednak jeszcze na okres półroczka.

Życie w Wielkopolsce toczyło się wtedy pod znakiem napięcia oraz oczekiwania. Początkowo Polacy z wielkim zaufaniem obserwowali niepokój wśród Niemców, którzy przed zbliżającym się frontem szybko pakowali swoje mienie — często nam zagrabione — i uciekali w głąb Niemiec. Namiestnik hitlerowski — Artur Greiser ostro w związku z tym zareagował, nakładając surowe kary na urzędników opuszczających bez rozkazu ewakuacyjnego i bez jego zgody miejsce pracy.

30 lipca 1944 r. A. Greiser, pełniący także funkcję komisarza obrony Rzeszy, wydał zarządzenie zobowiązujące całą ludność — polską i niemiecką — w wieku od 15 do 65 roku życia, do budowy umocnień obronnych. Była to akcja budowy rowów przeciwczołgowych znana jako „Schanzarbeiten”, czy też jako „Ein-satz”. Umocnienia te tworzone w trzech liniach, we wschodniej, środkowej i zachodniej Wielkopolsce, a szczególnie wokół Poznania. Do prac tych na kilka miesięcy zapędzono setki tysięcy ludzi. Jak się później okazało, umocnienia te nie odegrały prawie żadnej roli militarnej.

1 sierpnia 1944 wybuchło w Warszawie powstanie. Dla jego zdławienia A. Greiser także wysłał tam korpus ekspedycyjny, złożony z policjantów pod dowództwem wyższego dowódcy SS i policji gen.

Heinza Reinefartha. Grupa ta wyróżniała się wyjątkowo okrucieństwem. Miała też wielki udział w rabunku mienia warszawskiego, które przez kilka tygodni wywożono na teren „Kraju Warty”, głównie do dyspozycji A. Greisera.

W związku z załamywaniem się frontów wojennych Heinrich Himmler, szef SS na III Rzeszę, postanowił powołać „ludową siłę zbrojną”. Utworzono ją w końcu września 1944 pod nazwą „Volkssturmu”. Był to ostatni żąłosny wysiłek Niemców hitlerowskich w celu pozyskania żołnierzy. Jako członkowie „Volkssturmu” występowali bowiem ludzie niezdolni do normalnej służby wojskowej, zwykle starsi.

Jeśli chodzi o przygotowania Niemców do obrony, to należy także przypomnieć próby z bronią VI i V2. W lecie i jesieni 1944 wielokrotnie w różnych rejonach Wielkopolski wybuchły nieznane pochodzenia latające pociski wielkości samolotu. Była to owa cudowna „broń odwetowa” (Vergeltungswaffe), która miała uraować Niemcy przed niechybną już klęską. Wystrzeliwano ją na teren Wielkopolski z południowych części tzw. Generalnej Guberni oraz z terenów lasów tucholskich na Pomorzu. Bomby te nierzadko zabijały w rejonie uderzenia oraz wyrządzały szkody materialne.

W lecie 1944 polski ruch oporu na terenie Wielkopolski przechodził przez bardzo trudny okres. Było to wynikiem masowych aresztowań uczestników oraz likwidowania przywódców. 13 sierpnia 1944 zginęli w obozie gestapo w Zabikowie przywódcy Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu i okolicy. Tutaj od czerwca do zimy zgładzono również licznych działaczy Armii Krajowej, harcerstwa (Sza re Szeregi) i innych organizacji. Niemniej polski ruch oporu dawał o sobie znać, po dejmując coraz częściej działania zaczepne.

Hitlerowców szczególnie niepokoiło pojawienie się w Wielkopolsce oddziałów partyzanckich. Występowały one głównie na terenie Puszczy Noteckiej, ale także w innych rejonach. W ciągu kilku tygodni jesienią 1944 hitlerowskie władze odnotowały występowanie grup partyzanckich w ponad stu przypadkach. Wśród tych grup przede wszystkim zwracały uwagę oddziały polsko-radzieckich skoczków spadochronowych. Ich celem było penetrowanie hitlerowskiego zaplecza frontowego oraz prowadzenie akcji wywiadowczej i dywersyjnej.

Do zwalczania partyzantów i skoczków spadochronowych Niemcy mobilizowali rozliczne siły. Wojsko wspólnie z policją i jednostkami cywilnymi partii hitlerowskiej NSDAP oraz „Landwachtu” (straży wiejskiej) organizowało wielkie obławy w lasach i na polach, przetrząsając wszystkie możliwe kryjówki. Do walki z partyzantami powołano specjalne jednostki policyjne „Jagdkommando” (grupy pościgowe), które kierowano głównie w okolice Czarnkowa. Formowano również oddziały „kontr-partyzantów”, złożone z przebranych Niemców. Ludność polska, nieraz nie orientując się komu udziela pomocy, wpadała w pułapkę. Pociągano to za sobą ofiary, gdyż za pomoc udzieloną partyzantom przeobrażano egzekucje lub skierowywano do obozów koncentracyjnych i więzień.

Szczególne środki przedsiębrali hitlerowcy w walce z partyzantami zimą 1944/45. Do

Dokończenie na str. 4

STANISŁAW NAWROCKI

Zabudowania są stare, ale w miarę możliwości do stosowane do współczesnych potrzeb, a więc wyposażone w urządzenia sanitarne. Jest jadalnia, a także świetlica, w której można przy telewizorze, lub szachach spędzać czas. A wolnego czasu ma się wiele, zważywszy, że w ogóle nie obowiązują tu żadne zajęcia. Więc jeśli komuś brak zainteresowań, a może czasem sił do pracy przy uprawie warzyw, albo gdy gra w warcaby nie bawi lub przeraża, to możliwości, dni mijają na snuciu się po korytarzach i na pogaduszkach o wszystkim i o niczym. Szczególnie zaś o tym, co było na obiad i co będzie na kolację. No, tematem rozmów są też wydarzenia dnia; nie te z pierwszych stron dzienników, lecz drobniutki, z własnego podwórka, poszerzonego o rozległy ogród i o tereny innych oddziałów. Wszystko to razem jest określone mianem Państwowego Domu Pomocy Społecznej, bo o tych instytucjach właśnie mowa.

Dom, jak mówi nazwa, nie powinien być po prostu kłopotem między przeżyciem w stan zawodowego spoczynku a ostatecznością, czekającą każdego z nas, lecz schronieniem bezpiecznym, w którym się mieszka w miarę

Śladem ludzkich spraw

Domy nie tylko z nazwy

wygodnie i możliwie bez kłopotów. Pojęcie wygody jest względne. Zdarzają się bowiem m. in. i tacy ludzie, którzy nigdy poprzednio nie korzystali z łazienki, a w deszcz czy śnieg musieli chodzić „na dwór”. Dla niektórych przebywanie w mieszkaniu o mieszkim standardzie wyposażenia nawet nie znajdowało się w sferze marzeń.

To samo dotyczy sprawy kłopotów — nie potrzeba się przecież troszczyć o dach nad głową, o opał, światło, o pranie. Nawet je dzień każdego dnia podadzą punktualnie, czysto, przy stole i w dostatecznych ilościach. Pewno, że ktoś, kto z takich czy innych przyczyn wyszedł z dobrych warunków mieszkaniowych i rodzinny byt, natłoczony przyzwyczają się do wspólnego pokoju o skromnym umeblowaniu, czy do umywalni, w której kolejno się myją różne osoby.

Tak jednak, czy inaczej, na wet ci, którzy wspominają dawne własne mieszkanie, odizolowane od niepożądanego towarzystwa, przyznają, że w konkretnych warunkach, w ja

kich się u schyłku życia znalazli, ta namiastka prawdziwego domu jest dobrodziejstwem.

Każda ludzka zbiorowość składa się z różnych osobowości, a każda osobowość — to inny charakter, w starszym wieku uformowany już i stwardniały w życiowych zmaganiach. Trudno zatem i niechętnie doginający się do innych. Rozmaitość zamiłowań i nawyków wywołuje czasem konflikty, przeważnie w jakże białych sprawach.

Jak w każdej dużej grupie, zdarzają się i tu ludzie z różnymi słabostkami, kompleksami, nawet tak zwanymi „odchyleńcami od normy”, tym bardziej trudni we współżyciu. Nieporozumienia zdarzają się przecież w najbliższej na wet rodzinie, a co dopiero wśród obcych, stale przebywających ze sobą ludzi. Od stopnia opanowania i osobistej kultury zależy, czy zdrażnienie zostanie stłumione w zarodku, czy przerodzi się w kłótnię i awanturę. Jak wśród dzieci... A nie jest łatwo np. pogodzić ze sobą dwie silne osobowości, które nie mogą na terenie do mu się ze sobą nie spotykać, lecz wzajemnie się nie cierpieć.

Nie brak także konfliktów, wyrosłych na tle układu stosunków i sprzeczności, zachodzących między interesami pensjonariuszy a dyrektora i personelem. Dorosłym, a tym bardziej ludziom w podeszłym wieku, trudno przychodził dostosowywanie się do wymogów regulaminu, czy wyzbycie przywar, uciążliwych dla otoczenia, jak niechęć do wody i mydła lub brak zamiłowania do porządku.

W regulaminie można np. przeczytać: „Używanie lub przechowywanie alkoholu w domu jest zabronione”. Pewien pensjonariusz o trwałym, ciężkim kalectwie, pod czas rozmowy na ten właśnie temat szczerze oznajmił: — lubię wypić piwo, czy szklankę wina, ale po pierwsze — gdy się ma miesiąc cnie 200 zł kieszonkowego, nie mo że grozić piąństwo; po drugie — co mi pozostaje z życia, jeśli od 26 lat obłożnie choruję...

Nie wszędzie też każdy z pracowników reprezentuje właściwy poziom, a kierownictwo czasem w niedostatecznym widocznie stop-

niu, systematycznie nadzoruje, czy w pełni są realizowane wszystkie (zastrzeżone resztą również regulaminem) uprawnień i zaspokajane potrzeby mieszkańców domu. Bywa jednak też i tak, że nie sposób przekonać wiekowej pensjonariuszki, iż tylko stosowanie przepisanych przez lekarza zabiegów może przynieść ulgę w chorobie i podreperować zdrowie. Aby na tym, czy innym tle nie dochodziło do za drażeń, trzeba personelu szczególnie zaangażowanego, wrażliwego, życzliwie i z delikatnością odnoszącego się do spraw mieszkańców. Stworzenie i utrzymywanie w domu dobrej, ciepłej atmosfery, tak potrzebnej osamotnionym (naj częściej) ludziom w starszym wieku, zależy jednak w pewnej mierze od nich samych. Od okazywania dobrej woli i wewnętrznego pogodzenia się z sytuacją, w jaką los ich zepchnął.

To bez wątpienia pomaga w przezwyciężaniu uciążliwości, jakie niesie ze sobą sędziwy wiek lub kalectwo, równie, a może w jeszcze większym stopniu uciążliwe w warunkach życia przy rodzinie. Ogół pensjonariuszy zdaje sobie z tego sprawę i wysoko ceni możliwość przebywania w zakładzie, a więc pod stałą opieką i bez bytowych kłopotów. Np. podczas rozmów, jakie przeprowadziliśmy w Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Śremie, nie usłyszeliśmy innych stwier-

żeń, jak: „A czego nam tu brakuje?”, czy „Dobrze się tu mieszka i nie ma na co narzekać”. Podobnie w pleszewskim Państwowym Domu Rencistów pensjonariusze, z którymi rozmawialiśmy, też nie zdradzali ochoty na wyjazd dokądkolwiek. Zgłoszone natomiast zastrzeżenia dotyczyły współzycia i drobnych, łatwych do usunięcia niedomogów.

Najważniejsza natomiast sprawa, to — w opinii przedstawicieli kierownictwa wojewódzkich wydziałów zdrowia i opieki społecznej, zarówno w Poznaniu, jak w Kaliszu — niedostatek miejsc w tych domach, co sprawia, że niemało wniosków czeka na możliwość realizacji; czyli — jak można z tego wnioskować — przełamana została w społeczeństwie zła sława dawnych „domów starców”, czy „przytułków dla bezdomnych kalek”. Inna rzecz, iż większość tych domów — to stare, adaptowane do współczesnych wymogów budynki, a więc, niestety, na ogół dalekie od możliwości stworzenia ich mieszkańcom komfortowych, lub choćby tylko wygodnych warunków. Stąd ma to w nich jedno- i dwuosobowych pokoi, co by znakomicie ułatwiło czucie się, „jak u siebie”. Do takiego standardu chciałoby się dotrzeć, ale to jeszcze sfera dość dalekiej chyba przyszłości.

ZDZISŁAW KANDZIARA

Ostatnie miesiące „Warthelandu“

*Dokończenie ze str. 3

wódca policji porządkowej w „Kraju Warty“ dr Walter Gudewill — wydał w grudniu 1944 kilka rozkazów w tej sprawie. Chodziło o zabezpieczenie śladów na śniegu wokół lasów i w lesie, właściwie i szybkie meldowanie o pojawieniu się partyzantów oraz tworzenie straży wiejskich, które miały pilnować danych miejscowości w nocy i alarmować w razie pojawienia się partyzantów. Do akcji tej próbowano również wciągnąć ludność polską.

12 stycznia 1945 znad Wiśły ruszyła potężna radziecka ofensywa, która łamiąc opór Niemców szybko zbliżała się do Poznania. Przemawiając wtedy na wiecu propagandowym do Niemców A. Greiser butnie oświadczył, że nie grozi niebezpieczeństwo i „Wartheland“ („Kraj Warty“) nie będzie oddany. Jednak już 17 stycznia rozpoczęła się gwałtowna i bezładna ewakuacja, poczynając od terenów wschod-

nich. 19 stycznia o godz. 18 ewakuacja ogłoszona została także dla rejonu poznańskiego. Ludności niemieckiej nakazano uchościć przed „hordami bolszewików“, po czym w nie bywałym zamęcie i popłochu ewakuowano urzędy i instytucje hitlerowskie.

Najcięższy los dotknął ludzi osadzonych w więzieniach i obozach, których pieszo pędzono na zachód. W momencie ewakuacji obozu w Zabikowie 21 stycznia gestapowscy strażnicy spalili baraki, w tym jeden z kilkudziesięcioma więźniami. Inna grupa gestapowców rozstrzelała 22 stycznia na cmentarzu żabikowskim 33 więźniów, pochodzących z Makowa za Warszawą.

Zbrodnie ludobójstwa popełniali hitlerowcy do ostatnich dni okupacji. 20 stycznia żandarmeria przybyła z powiatów radomskiego, wielkiego i innych dokonała mordów na mieszkańcach Ostreszowa, rozstrzelując na ulicach dziewięciu mieszkańców, a jedno go przed ratuszem na oczach około 30 polskich zakładników. Przed

egzekucją uratowało zakładników szybkie zbliżanie się Armii Czerwonej do miasta.

W Nowym Tomyślu 26 stycznia jednostka SS spędziła wielu mieszkańców do budynku szkoły, do którego wrzucono następnie granaty, zginęło kilkanaście osób.

Ewakuowani z Zabikowa więźniowie pędzeni byli 27 stycznia przez wieś Łomnice koło Zbąszynia. Rozstrzelano tam 17 więźniów.

Ostatni masowy mord na terenie Wielkopolski popełnił oddział SS w Rydzynie 28 stycznia. Zginęło wtedy 8 osób, a przyczyną było wywieślenie polskich flag na powitanie wyzwolicieli. Mordu doznał przebiegający na zachód spóźniony oddział hitlerowski.

W końcu stycznia 1945 Wielkopolska była wreszcie wolna od zniechęconego hitlerowskiego okupanta. Toczyły się jeszcze tylko ciężkie walki o centrum Poznania, który ostatecznie wyzwolony został w dniu 23 lutego.

STANISŁAW NAWROCKI

Zatrudnienie: zwrotny punkt

Dokończenie ze str. 3

Dotychczas sprawy racjonalnego zatrudnienia nie były traktowane z należytą uwagą. Pomimo poleceń, by wszystkie jednostki gospodarcze i administracyjne opracowały programy wykorzystania osobowych rezerw, zadanie to w wielu przypadkach potraktowano formalnie. Ujawniły to kontrole NIK-u. A przecież nie ominiemy w najbliższej przyszłości zmniejszenia się z problemem racjonalnego zatrud-

nienia — z wszystkimi jego skomplikowanymi, ludzkimi i ekonomicznymi aspektami.

Dokonanie zwrotu w polityce zatrudnienia wymaga wszechstronnych, stopniowych działań. A jednocześnie konsekwentnych i całokształtowych. I niezatrzymywania się w pół drogi. Inaczej może stać pod znakiem zapytania planowany wzrost efektywności gospodarowania, a z nim dalszy wzrost poziomu naszego życia.

WIESŁAW PORZYCKI

TELEWIZJA

„Czterdziestolatek“

„Czterdziestolatek“, którego ostatni odcinek obejrzelśmy w niedzielę, cieszył się powodzeniem tak wielkim, że skupiał przy telewizorach niemal wszystkich. Działo się tak przede wszystkim dzięki zręcznemu scenariuszowi piera Jerzego Gruzdy i Krzysztofa T. Toeplitza, sprawnej reżyserii J. Gruzdy i doborowemu gronu wykonawców, wśród których na najmniejszą chyba pochwałę zasługuje odwaga roli tytułowej Andrzeja Kopiczyńskiego. Serial był wprawdzie od początku do końca komedią, naskipowaną mocno elementami satyry, w stylu niemałego groteskizmu, jednak dyktorem w wykonaniu Andrzeja Kopiczyńskiego był postać sympatyczną ale wręcz groteskową, a niekiedy nawet bladeńską (na przykład zachowywał się w czasie niefortunnego polowania lub w ogrodzie szpitalnym po rozmowie z „kobietą pracującą“, przykładał nie ucha do trawy; chwila zachowywał się nie jak dyrektor, lecz jak safandula, co również mogło widza razić.

Mimo słabości „Czterdziestola-

tek“ musiał wywoływać powszechną wesołość i śmiech świetnymi dialogami pełnymi ciekich aluzji do różnych naszych publicznych i prywatnych przysław, trafnością realiów, przedstawianych w krzywym zwierciadle satyry, ale także skłaniających do zadumy i refleksji. Swego rodzaju majstersztykiem były w ostatnim odcinku sceny z sali sądowej z kapitałnie podpatrzonymi typami pacjentów.

Spśród głównych wykonawców wyróżnić zwłaszcza trzeba Irenę Kwiatkowską w roli kobiety pracującej i Annę Seniuk jako żonę bohatera. Serialu — panią Karwowską; Wojciecha Pokorę — jej szefa i przede wszystkim Romana Kłosowskiego w roli przedstawiciela „średniego dozoru technicznego“.

Jeżeli ktoś szukał w „Czterdziestolatek“ prawdy o życiu, czy obrazu naszej rzeczywistości, mógł się mocno zawieść. Jeżeli jednak oglądał serial z zamierzeniem przez twórców przynurzenia oka, zabawę miał przednią.

(mf)

Nowy wiceminister i komendant główny MO

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych powołał gen. bryg. mgr. Mariana Janickiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

M. Janicki urodził się w 1927 r. w Kejny, woj. bydgoskiej, w rodzinie robotniczej. Ukończył studia uzyskując dyplom magistra praw. Od 1946 r. jest funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej. W maju 1973 r. został powołany na zajmowane obecnie stanowisko komendanta głównego Milicji Obywatelskiej.

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych powołał gen. bryg. mgr. Stanisława Zaczekowskiego na stanowisko komendanta głównego Milicji Obywatelskiej.

S. Zaczekowski urodził się w 1928 r. w Częstochowie w rodzinie robotniczej. Ukończył studia, uzyskując dyplom magistra praw. Od 1946 r. jest funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej. W 1971 r. został mianowany na stanowisko zastępcy komendanta głównego MO.

SPORT-SPORT-SPORT

Erwina Rys-Ferens

udekorowana medalem

W poniedziałek prezes Polskiej Federacji Sportu — Marjan Renke, udekorował Erwina Rys-Ferens brązowym medalem „za wybitne osiągnięcia sportowe“. Odznaczenie to otrzymała nasza najlepsza łyżwiarka szybka za zdobycie trzech czołowych miejsc w mistrzostwach świata w wieloboju sprinterskim, które odbyły się w Lake Placid.

PAP

60 załóg na starcie rajdu popularnego

W niedzielę rozegrana została I eliminacja rajdowych samochodowych popularnych mistrzostw okręgu, zorganizowana z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania. Na starcie tej imprezy stanęło 60 załóg. Na trasie rajdu o długości 115 km uczestnicy musieli wykonać 8 prób sprawnościowych oraz wykonać sześć wiadomości z historii walk o wyzwolenie Poznania.

W klasie Fiata 126p zwyciężył J. Mieloch przed T. Budaszem i W. Nowackim. W klasie 7 triumfował L. Rewers, który wyprzedził W. Witkowskiego i L. Głowackiego. W klasie 3-6 pierwsze miejsce zajął P. Lipczyński przed R. Wawrzyniakiem i A. Niemczykiem. W połączonych klasach 8, 9, 13 kolejność zawodników była następująca: 1. A. Nowak, 2. D. Adamski, 3. M. Obariski. (wit)

W derbach lepsze

siatkarki AZS AWF

W dwóch meczach o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej w siatkówkę kobiet, spotkały się poznańskie zespoły AZS i Warty, które rywalizują o miano najlepszych w swojej klasie rozgrywki woj. Konfrontacja zakończyła się korzystnie dla akademiczek, które dwukrotnie pokonały swoje rywalki: 3:2 (14, —12, 12, —4, 6) i 3:0 (11, 7, 9). (kar)

Łyżwiarze Sanu

na 6 miejscu

Na Zimowej Spartakiadzie Młodzieży w Oświęcimiu łyżwiarze figurowi poznańskiego Sanu zajęli w klasyfikacji województw 6 miejsce (w zawodach brali udział zawodnicy z 12 województw), za reprezentantami Łodzi, Warszawy, Katowic, Gdańska i Bielska-Białej. W punktacji na najlepszy klub zwyciężyło Społem Łódź przed Marymontem Warszawa i Stoczniowcem Gdańsk. San wywalczył 6 pozycję.

W konkursie par tanecznych, zawodnicy Poznania Wiesława Zanto i Piotr Howiecki zajęli 5 miejsce, a para Agnieszka Baranowska — Wojciech Howiecki — 8. Wśród solistek Katarzyna Wróbel sklasyfikowana została na 17 pozycji. (rk)

Mistrzostwa świata w Lahti

Dobry bieg polskich dwuboistów

Poniedziałek zaczął się na mistrzostwach świata w Lahti od biegu na 15 km do dwuboju klasycznego.

Po skokach było wiadomo, że o medale będą się na pewno ubiegać reprezentanci Finlandii, Rauno Miettinen oraz słynny zawodnik NRD, Konrad Winkler, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w skokach.

Polacy, po słabych skokach zajmowali odległe miejsca, ale w biegu na 15 km spisali się bardzo dobrze. Wprawdzie początek biegu nie był pomyślny, gdyż po 5 km Kawulok znajdował się na 10 pozycji, a Długopolski na 13 miejscu, lecz później obaj biegli coraz lepiej i ostatecznie Kawulok ukończył bieg na 5 miejscu, natomiast Długopolski na 8 pozycji. Kawulok wyprzedził Winklera, medalistę Igrzysk Olimpijskich w Heli i wszystkich zawodników radzieckich.

Ostatecznie Długopolski zajął w dwuboju dobrą 9 pozycję, natomiast Kawulok 12 miejsce.

Bieg do dwuboju wygrał Norweg Arne Morten Granlien przed zawodnikiem USA, Jimmem Galansem, ale w całości konkurencji nie odegrali oni poważniejszej roli.

Złoty medalista Konrad Winkler był w biegu szósty, za Kawulokiem a „srebrny“ Miettinen zaledwie 14. To chyba najlepszy dowód na powodzenie w dwuboju decydującą rolę odgrywają skoki, w których nasi reprezentanci jakoś nigdy nie mogą uzyskać wyników na miarę swych umiejętności.

Brązowym medalistą w dwuboju został najslabniejszy w ostatnich latach specjalista tej konkurencji, 3-krotny złoty medalista Igrzysk Olimpijskich i mistrzostw świata — Ulrich Wehling.

Sensacyjnie zakończył się bieg kobiet na 5 km. Dwa pierwsze miejsca zajęły Finki. Złoty medal wywalczyła mistrzyni olimpijska z Innsbrucka Helena Takalo, a srebrny wiele utalentowana Hilkka Riihivuori. Dopiero trzecia była pierwsza z biegaczek radzieckich Raisa Sietanina, przed biegaczką wszechczasów — Galiną Kulakową.

Bieg toczył się w idealnych warunkach podczas 10 stopniowego mrozu, na bardzo twardej, ale nie stycznej trudnej trasie, wymagającej silnej pracy rąk. (PAP)

Szkolny turniej hokeja na lodzie

Istniejący przy Szkole Podstawowej nr 13 Szkolny Klub Sportowy Trzynaście wspólnie z Okręgowym Związkiem Hokeja na Lodzie i klubem sportowym Tarpan, w trosce o popularyzację i podniesienie poziomu sportów zimowych w Poznaniu organizuje zawody sportowe.

Najciekawszy będzie turniej hokeja na lodzie, który jak wszystkie pozostałe konkurencje odbywać się będzie na lodowisku „Bogdan“.

Wczwartek o godz. 12 odbędzie się konkurencja złotego krążka (startują chłopcy z klas IV i V), a w piątek o godz. 12 błękitna sztafeta (dla dziewcząt klas I-IV). (rk)

PONIEDZIELNE opinie

W niedzielę zakończyła się druga runda rozgrywek koszykarzy o mistrzostwo I ligi. Poznański Lech zajął 7 miejsce i na turniejach w Wałbrzychu i Lublinie walczyć będzie o utrzymanie się w lidze.

Trener zespołu — WIKTOR HAUER: Uważam, że obowiązujący system rozgrywek nie jest sprawiedliwy, gdyż faworyzuje zespoły będące gospodarzami turniejów. PZKosz powinien organizację tych imprez rozdzielać na innych zasadach niż losowanie. Tak się bowiem zdarzyło, że zarówno Górnik jak i Start będą gospodarzami turniejów już po raz drugi. Walka o utrzymanie się w I lidze rozstrzygnie się między zespołami Bałdoni, Polonii i Lecha. Nie wiadomo jeszcze, czy na turnieju w Wałbrzychu będzie mógł wystąpić Durejko, który ma kłopoty z kolanami i obecnie korzysta ze zwolnienia lekarskiego. Brak tego zawodnika znacznie pogorszy naszą sytuację. (wit)

Laskarze Warty zdobyli halowy Puchar Polski juniorów zdecydowanie zwyciężając w finałowym turnieju w Siemianowicach. Jak ocenić wartość tego sukcesu?

Kierownik wyszkolenia KS Warty — JÓZEF DUTKIEWICZ: Ten sukces bardzo nas cieszy. Pierwsza drużyna laskarzy Warty jest w trakcie przebudowy. Zespół składa się z rutyniarzy i młodzieży. Czterech spośród tych ostatnich: bracia Torzowie oraz Masztalerz i Mulkowski grają stale w I lidze. Zwycięstwo w Siemianowicach przede wszystkim to zawsze dobrze przygotowanymi do rozgrywek halowych drużynami śląskimi świadczy, że prawidłowo prowadzona — w naszej ocenie — praca z młodzieżą przez fanatyka hokeja na trawie — oczywiście w dobrym tego słowa znaczeniu — Włodzimierza Pieczyńskiego oraz Zdzisława Fiedorowicza z juniorami już przynosi efekty. Wierzymy, że w tej sytuacji także i seniorzy, aktualny lider I ligi, odzyskają utracony na rzecz Lecha prymat w kraju. (ad)

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego

Oddział Obrotu Ubiorami „OTEX“ w Poznaniu

OFERUJE DO ODSPRZEDAŻY

przedsiębiorstwu państwowemu

DALEKOPIS — UŻYWANY

z wbudowanym reperforatorem

Zgłoszenia należy kierować do Działu Admin. - Gospod. Poznań, pl. Wolności 3, względnie tel. pod nr 541-65.

358-K1

PP POLMOZBYT POZNAŃ

UPRZEJMIIE INFORMUJE PT KLIENTÓW O URUCHOMIENIU PUNKTU SPRZEDAŻY

POJAZDÓW JEDNOŚLADOWYCH

w Poznaniu, przy ul. Gorysława 9 magazyn VI w godz. od 9 do 13.

Oferujemy do sprzedaży pojazdy z dostaw lat ubiegłych po znacznie obniżonych cenach — bez udzielania gwarancji

ROMET, KOMAR, VERHOVINA, WSK

w cenach od 2.000 zł.

338-K1

Przetargi

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC“ ogłasza: PRZETARG NIEOGRANICZONY na CHŁOPSKA w KORKINU, ul. Sredzka nr 17 sprzedaż

samochodu marki „SYRENA“ R-20, nr podwozia 251962, nr silnika 179691, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 51.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w ciągu 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia w prasie pod wyżej wymienionym adresem o godz. 10.

Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 10 do 16, po uprzednim zgłoszeniu się w Dziale Transportu Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielni, najpóźniej w przeddzień rozpoczęcia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 305-K2

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC“ CHŁOPSKA w Kleku, woj. poznańskie 62-270, ul. Marchlewskiego 25 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

— samochodu marki NYS A 501

cena wywoławcza 33.600 zł.

— oraz samochodu marki ŻUK A 03

cena wywoławcza 39.100 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 1978 r. o godz. 9 w Kleku ul. Marchlewskiego 25.

Samochody można oglądać w godzinach 8—13 w Kleku — adres jak wyżej.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie GS Kleko najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 263-K2

Chcesz zostać kierowcą nowoczesnego autobusu komunikacji miejskiej?

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu

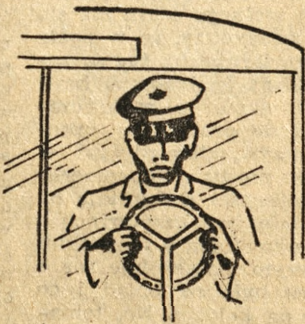
umożliwia zdobycie tego atrakcyjnego zawodu.

- Szkolenie trwa 5 miesięcy
- od kandydatów nie jest wymagane posiadanie jakiegokolwiek prawa jazdy.
- w okresie szkolenia kandydaci otrzymują wynagrodzenie.

Warunki przyjęcia

- wiek od 22 do 35 lat
- wykształcenie podstawowe
- zamieszkanie na terenie m. Poznania.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK Poznań, ul. Głogowska 131, tel. 612-41 wew. 32 lub 34. 329-K1



UWAGA – KOŃCZĄCY SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 4 w Poznaniu,

OGŁASZA ZAPISY

BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
na rok szkolny 1978/79

W ZAWODACH:

- MURARZ
- CIEŚLA
- MALARZ
- POSADZKARZ
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
- NAUKA TRWA 2 LATA
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- ELEKTROMONTER
- NAUKA TRWA 3 LATA.

Po ukończeniu ZSB uczniowie mają możliwość kontynuowania dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących — nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Pracy i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4
w Poznaniu 60-650, ul. Obornicka 227/229, pokój nr 3, telefon 404-61, w. 119.
387-K1

Praca

Zatrudnię okresowo murarza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49044g.

Fryzjerka, uczennica potrzebna. Swierczewskiego 65. 48732g

Rodzina lekarska zatrudni samotną panią do opieki nad rocznym dzieckiem, tel. 437-76 wieczorem. 47219g

Potrzebna pani do szycia nia swetrów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 47223g.

Zatrudnię krawca do szycia konfekcji. Koszalin, Fintera 1, tel. 243-81. 47238g

Przyjmę ucznia w zawodzie elektromechanika urządzeń elektrycznych i samochodowych. Suchy Las, Stara Droga 11. Dojazd autobusem 110. 47243g

Pani poprowadzi dom z zamieszkaniami pani(u) samotnej(nemu) miejscowości obojętnej. Oferty poważne z podaniem adresu „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 47250g.

Przyjmę ucznia w zawodzie murarza i pomocnika. Podchorążych 46. 47200g

Krawca — krawcowa, zatrudnię — szycie konfekcji. Władomir: Niedziałkowskiego 25 m. 6. 47348g

Nauka

Angielski — korepetycje Plichta, tel. 673-779 po godz. 16. 47174g

Kupno

Kafle piecowe w dobrym gatunku kupię. Mogą być z rozbiórki, tel. 67-51-47. 49169g

Używany segment kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 47261g.

Kupię krowy młode, mleczne, wyskokielne. Zgłoszenia: skrytka pocztowa Do minowo 35, 63-012 Domi-nowo, woj. poznańskie. 47195g

Sprzedaz

Zgrzewarki kleszczowe do blach samochodowych, spawarki transformatorowe. Zamówienia na I/II kwartał przyjmuje „Technoremont”, 81-376 Gdynia, Kozłowski 4. 219-K2

Sprzedam rozrzutnik do obronika, jednoosłowy, przyczepę niską, pług dwukibowy, koparkę do ziemniaków ciągnikową. Ewaryst Szymkowiak, Pierzchnia poczta Szałachin gmina Środa Wlkp. 171p

Wózek dziecięcy głęboki. Os. Rzeczypospolitej 47 m. 25. 47130g

Sprzedam pianino z płytą metalową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47287g

Sprzedam części do motocykla K-750, M-72, M-63 Ural. Stenkiewicz 14 m. 1 w godz. 18-19. 47155g

Sprzedam 5-miesięcznego jampika długowłosego z rodowodem, tel. 411-578. 47128g

Odstąpię kadłub poliestrowy, siedzenia rajdowego Fiata 126p, tel. 67-42-19 po południu. 47132g

Samochody

Silnik VW 1200 sprzedam. Ujście, tel. 104. 195p

Sprzedam okazjynie „Zuka”, Wągrowiec, Dzierżyńskiego 4. 196p

Lokale

Katowice! Mieszkanie kwa terunkowe — 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami (65 m², gaz, piec, telefon) zamienię na podobne, kwaterekowe w Poznaniu. Listy: „571” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 198-K2

Zamienię mieszkanie 3,5 pokoju, 85 m², piec, łazaro — na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47141g.

Małżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju lub kupi M-2 własnościowe, może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47180g

Kupię, wynajmę własnościowe M-2, w starym lub nowym budownictwie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47185g.

Panom niepalącym, pokój wspólny, wynajmę. Jugosłowiańska 47. 47207g

Lekarz z żoną i dzieckiem — członkowie SM, poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47230g.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, wygodny, c. o., 70 m², VI piętro, winda (Wilda przy Hetmańskiej) — na dwa: jedno i dwupokojowe, c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47232g.

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, 47 m², centrum — na M-3 lub M-4, nowe budownictwo. Korzystne warunki do omówienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47237g.

KOMBINAT BUDOWLANY W PILE

(dawniejsze: Pileskie Przedsiębiorstwo Budowlane)

OBCHODZI W MIESIĄCU MAJU BIEŻ. ROKU

30-LECIE SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI

Z TEJ OKAZJI URUCHOMIONA ZOSTANIE

SALA TRADYCJI KOMBINATU

Uprzejmie prosimy naszych byłych i obecnych pracowników • wypożyczenie lub podarowanie nam pamiątek z historii 30 lat działalności przedsiębiorstwa.

Szczególnie zależy nam na: zdjęciach, dyplomach, legitymacjach, wycinkach prasowych itp.

Liczymy także na osobisty kontakt, szczególnie pionierów odbudowy m. Pily.

Adres: 64-920 Pila, ul. Kossaka 102, tel. centr. 28-02. 248-K2

Nieruchomości

Parcelę budowlaną w Poznaniu sprzedam. Tel. 428-48 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49451g.

Sprzedam dom z działką 0,5 ha, blisko Oleśnicy, nadająca się na hodowlę, ogrodnictwo. Władomir: Suchy Las, Zawilcowa 2, Grudzien. 47172g

Domek z działką budowlaną 1190 m², nadająca się na warsztat przy E-8 Poznań — Nowe Miasto, za mieniem na mieszkanie własnościowe lub domek w Poznaniu i okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47186g.

Kupię działkę uzbrojoną z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47197g.

Zguby

17 lutego rano w okolicy baru „As” zgubiłem portfel z większą ilością gotówki i kluczami. Uczciwego znalazcę wynagrodzę, tel. 432-11 wewn. 16 do godz. 15. 49358gpr

Różne

Zakład cykliniarski Misku rewicz, tel. 536-70. 49572g

Parkiety bezpyłowo cyklują, lakieruje — Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 47045g

Wyrób i sprzedaż trumien. Zakład Usługowy, Antoni Jakubczak, Poznań, Zielona 5 (przy Placu Bernardyńskim). 47109g

Cyklinowanie parkietów Cioch, tel. 639-26. 47204g

Cyklinowanie, Wypychowski, tel. 63-56-04. 48129g

Cyklinowanie bezpyłowe; układanie wykładzin, parkietu, tel. 739-58, Nowakowski. 48929g

Przetarg

ZARZĄD WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO w Puszczykowie, ul. Wysoka 5 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie prac instalacyjno-montażowych w dwóch budynkach mieszkalnych w Puszczykowie oraz remonty kapitalne i bieżące budynków na terenie Parku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji co do zakresu i terminów wykonania prac remontowych udzieli Zarząd Wielkopolskiego Parku Narodowego w Puszczykowie, ul. Wysoka 5.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzeżenie: siłą dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

345-K2

UNIEWAŻNIA SIĘ

PIECZĄTKĘ

o następującej treści!

Kierownictwo Robót Montażowych
Budowa 047 — Browar Poznań
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
470-K1

† Dnia 18 lutego 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. moja jedyna ukochana siostra, nasza ciocia śp.

PRAKSEDA STROIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 13 w Środzie Wlkp.

Siostra i krewni

49487g

† Dnia 19 lutego 1978 r. zmarł przeżywszy lat 79 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek śp.

JAN ADAMSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Dobrzyckiego 21. 49478g

† Dnia 19 lutego 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 75, kochana żona, mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia

STANISŁAWA SŁAWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Skórzewie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Zakrzewo, ul. Długa 57. 49474g

† Z głębokim żalem, bólem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, nasza kochana matka, teściowa i babunia śp.

MARIA NOWAK

z domu Wasowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Splawiu.

Mąż z rodziną

Poznań — Nowa Wieś. 49467g

† Dnia 18 lutego 1978 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka śp.

JANINA MŁOTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

724-U3

STEFAN JEZERSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 lutego 1978 r. o godzinie 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego
Nr 1 w Poznaniu, ul. Bema 3b

687-K3

† Dnia 15 lutego 1978 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 57 ukochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek śp.

JAN KRAUSE

mistrz cukierniczy
członek ZBoWiD, odznaczony Srebrnym Krzyżem
Wirtuti Militari

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Os. Oświecenia 107 m. 10. 49319g

† Dnia 14 lutego 1978 r. zakończyła swoje ziemne życie w wieku 70 lat, nasza najdroższa, troskliwa siostra i szwagierka, śp.

ANIELA WODZIŃSKA

dypl. pielęgniarka,

oficer rez. WP, odznaczona Srebrnym Krzyżem
Zasługi i odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie
Zdrowia”.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w bólu i smutku

siostra, brat i szwagier

Ul. Reya 4 m. 3. 49439g

† Dnia 16 lutego 1978 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy 43 lata, moja najdroższa żona i najtroskliwsza mamusia, śp.

JADWIGA STANKOWSKA

z domu Gorwa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 693-U3

† Dnia 15 lutego 1978 r. zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63 ukochany brat, szwagier i wujek śp.

JAN KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 23 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Os. Boh. II Wojny Światowej 36 m. 50. 694-U3

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1978 roku zmarł namaszczony Olejami św. mój kochany mąż, nasz najukochańszy pełen dobroci tatulek, teść, dziadzius, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67 śp.

JÓZEF PUCHACZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 23 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pograżona

RODZINA

Ul. Słowackiego 44/46 m. 5a. 716-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1978 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św.

WANDA CZAJKOWSKA

z domu Krauss

Msza św. odprawiona zostanie w środę 22 bm. o godz. 9.30 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej, pogrzeb w czwartek 23 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

syn z żoną, wnuczka, siostra i rodzina

Ul. Obozowa 8 m. 4. 49421g

† Dnia 15 lutego 1978 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św. nasza kochana siostra, ciocia i kuzynka śp.

ZDZISŁAWA KAPALA

z domu Plechowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Szamarzewskiego 29 m. 7. 49452g

† Dnia 16 lutego 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek śp.

BOGDAN TALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 23 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone

żona z synem i rodziną

Autobus podstawiony będzie przed domem żałoby o godz. 8 przy ul. Ostrowskiej 150. 728-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 1978 r. zmarła w 68 roku życia, opatrzona Sakramentami św. ukochana córka, matka, teściowa, siostra, szwagierka, bratowa, ciocia i babcia śp.

BRONISŁAWA MATYSEK

z domu Pogorzelska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 15 z kaplicy na cmentarzu parafialnym w Kostrzynie.

W smutku pograżona

RODZINA

Kostrzyn Wlkp. 49481g

† Dnia 5 lutego 1978 r. zmarła po długich cierpieniach w 72 roku życia, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona, matka i siostra

BOŻENA SPORAKOWSKA

z domu Filipińska
w czasie okupacji więźnia fortu VII oraz więźnia przy ulicy Młyńskiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się 9 lutego w Szczecinie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Szczecin, Poznań. 49347g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lutego 1978 r. zakończyła swój pracowity pełen poświęcenia żywot nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia śp.

APOLONIA SKOWROŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10, ul. Galla 12. 49555g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 74 nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia śp.

JÓZEFA BELAK

z domu Przybyłka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 4. 49554g

† Dnia 18 lutego 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św.

SIOSTRA KLARA

MARIA ŻUR

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kaplicy św. Rodziny w środę 22 bm. o godz. 9, po czym złożenie do grobu na cmentarzu górczyńskim o godz. 11.50.

Rodzina i Siostry Miłośnierdzia

Ul. Szymańskiego 6. 49480g

W co ubiera Wielkopolska

LUTY
21
Wtorek

Eleonora
Feliksa

Słońce: 6.58-17.14

TEATRY

OPERA — g. 17 „Dziadek do orzechów”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie śmiechu”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30 „Gorące polowanie” (jap. 15 l.), g. 15.30, 17.45 „Dupont Lajoie” (fr. 18 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 13, 15 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.), g. 17.15, 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Transamerican Express” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 16, 18, 20.15 „Akcja pod Arsenalem” (pol. 12 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Zew krwi” (ang. 15 l.), g. 20 „Mr. Majestyk” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Zawód reporter” (wł. 15 l.), g. 18, 20 „Goscine” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Czy zabija?” (fr. 15 l.), g. 19.30 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Akcja Salamandra” (rum.-wł. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Początki z Hongkongu” (fr. 12 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Szczególny dzień” (wł. 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Deszcz nad Santiago” (bulg. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Blokada” cz. I i II (radz. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Rok święty” (fr.-wł. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Pogwarki” (radz. b.o.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Ślad z nami Miska” (radz. b.o.), g. 19.30 „Chinatown” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.), g. 16, 18 „Granica” (pol. 15 l.), g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kobra” (jap. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka od godz. 9 do zmroku.

DIJURY

SZPITAL: internia, chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, 612-35, 612-36, 612-37; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-33; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 72-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 123-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania 988 czynny od g. 15.30 do 7.30, ul. Marcinkowskiego — dyżurnie lekarz psychiatry. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych — tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obowiązuje placówka czynna całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska 24, Różańska 1, Głogowska 107/109, ul. Marcinkowskiego 11 — całą dobę.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Biłgości; 11.25 „Granica” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.30 Tu Radio Kierowców; 12.25 Relacja z mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Lahti; 12.35 Mosaika polskich melodii z Gdańska; 13.05 Polska muzyka popularna; 13.25 Gra i śpiewa zespół „Limaniowianin”; 13.40 Relacja z mistrzostw świata w Lahti; 14.00 Studio „Gama” (ok. 14.05 Inform. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; (ok. 15.45 Inform. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inform. SM; 18.33 Koncert żywych; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Mel. dużego ekranu; 20.05 Wieczór w dyskotekę; 21.05 Olimpijski alert dla młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory Stanisława Moniuszki; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23.15 Mistrzowie nastroju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Choroby społeczne na daleko; 9.40 Dla przedszkolaki; „Gdzie jest zegar z kukułką” — słuch.; 10 Radiokurier nr 89; 10.30 Duo gitar „Completoarium”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 E. Grieg; 4 Psalmi op. 74 na chórze mieszań; 11.35 Skrzynka poszukiwacza rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Nim się książka ukaze” — „Stopa trzeciej Gracji” — fragm. pow.; 12.45 Od poloneza do mazura; 13 Public. krajozn.; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duety operowe; 14.10 Więcej, lepiej, no wroczenie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haendla; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Klasyki XX wieku; 16.40 Magazyn informac.; 16.50

W Wielkopolsce są zakłady, które nas ubierają. Co w roku bieżącym szyją załogi tych zakładów, czy dostarczą klientom więcej poszukiwanej odzieży, niż w latach ubiegłych? O tych sprawach rozmawialiśmy z przedstawicielami kierownictwa niektórych zakładów w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim.

Codziennie tysiąc par spodni wyjściowych oraz sportowych z teksasu ścieralnego szyje załoga Zakładów Odzieżowych „Kalpo” w Kaliszu. Ponadto plan tegorocznej produkcji rynkowej i eksportowej zakładu skonfekcjonowanie 247 000 kurtek ortalcionowych męskich i młodzieżowych oraz 205 000 marynarek męskich z tkanin wełnianych, elanowełnianych i bawełnianych. Przyrost produkcji w „Kalpo” (o 27 procent więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym) przeznaczony jest głównie na zaopatrzenie odbiorców krajowych — otrzymają oni 22 000 marynarek, 45 000 par spodni i 103 000 kurtek więcej niż w roku 1977.

Oddział w Koninie Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie uszyje w tym roku 1 717 mln koszul męskich. Wartość produkcji wyniesie 243,9 mln zł. W roku ubiegłym tylko 2,5 procent produkcji przeznaczone było dla odbiorców krajowych; w tym roku panowie otrzymają 624 000 koszul z elanobawełny. Załoga konińskiego zakładu uszyje je w kilku wzorach, zgodnych z aktualnymi tendencjami mody.

Produkcja Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Leszczyńska” w Lesznie zwiększy się w tym roku o ponad 19 procent. Uszyje ona 120 000 par spodni męskich i młodzieżowych na rynek oraz 140 000 par dla importera z RFN.

W szyciu spodni młodzieżowych oraz ubrań chłopięcych specjalizuje się filia w Pile Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modus” z Bydgoszczy. Na rynek krajowy zakład dostarczy 270 000 par, czyli o 9 procent więcej niż w roku ubiegłym, spodni dziecięcych i młodzieżowych z elanobawełny oraz z tkanin teksasowych.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu mają dobrą markę nie tylko w kraju, lecz również za granicą — głównie w USA, RFN, Francji, ZSRR, CSRS i na Węgrzech. W roku bieżącym załogi zakładów w Poznaniu, Środzie Wlkp. i Rawiczu uszyją 1 214 mln okryć i ubiorów damskich, czyli o 42 350 więcej niż w roku ubiegłym. Z tego na rynek krajowy przeznaczono 530 000 płaszczy, prochów, peleryn, kurtek, spodni i garnsonów. „Modena” wprowadzi w tym roku 40 nowych wzorów; będą one nie czynione starania o nowe znaki jakości (w roku ubiegłym Zakłady miały 77 znaków jakości „1”). Po raz drugi ten największy poznański krawiec został zwolniony przez handel z odbioru jakościowego.

Obecnie „Modena” szyje kolekcję wiosenno-letnią. Są to okrycia o linii tuby, luźne, proste, z rękawami reglanowymi lub kimonowymi. Nowością są płaszcze z cienkich wełenek i elanobawełny, bez podszewki. Kolory: wszystkie odcienie beżu i brązu, czarna, khaki. (gra)

Wymiana biblioteczna Poznań — Charków

Współpraca między Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Poznaniu a Biblioteką Naukowo-Pedagogiczną im. Karolinki w Charkowie znajduje wyraz m. in. w wymianie książek.

Otrzymane z Charkowa wydawnictwa w języku rosyjskim (rządziej w ukraińskim) trafiają do biblioteki w Gnieźnie.

Powstaje tam księgozbiór ułatwiający utrwalanie języka rosyjskiego, którego naukę prowadzi się zresztą również w gnieźnieńskiej bibliotece, dysponującej przeznaczonym do tego celu nowoczesnym gabinetem (elektroniczna aparatura, pulpit sterowniczy dla wykładowców i kabin dla uczących się).

Echa naszych publikacji

Bufety zakładów mogą lepiej służyć klientom

W artykule pt. „Śledz marnowany z beżami” („Głos” z 31 stycznia br.) pisaliśmy m. in., że bufetów — w zakładach pracy zbyt mało, przy czym część z nich służy jedynie zatrudnionym na I zmianie.

Z odpowiedzi, nadesłanej przez dyrektora Oddziału Gastronomicznego WSS „Społem” w Poznaniu — mgr. Jerzego Czap- skiego wynika że otwarcie bufetu zależy od zakładu pracy (od tego czy ma odpowiedni lokal i czy może przeznaczyć etat i fundusz osobowy na działalność handlową). Godziny sprzedaży „Społem” ustala zaś w porozumieniu z dyrekcjami zakładów pracy i w niektórych (np. „Transbud” przy ul. Wajbrzyskiej, „Agroma” przy ul. Katowickiej, PPBP nr 1 przy ul. Palacza) bufety czynne są także podczas II zmiany.

Wniosek? Utworzenie bufetu i czas jego pracy do spraw, których załatwienie — zgodnie z potrzebami załogi — jest zadaniem głównie służby pracowniczej i rady zakładowej (oczywiście ta ostatnia ma inspirować i kontrolować).

Radioexpress; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Proces czarownic” — mag. liter.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Transkrypcje L. Stokowskiego; 19.45 „Dom i my”; 20 Public. krajowa; 20.20 Muz. ze starych płyt; 21.20 A. Borodina — Nokturn z II Kwartetu smyczkowego D-dur; 21.40 Muzyka; 22 Radiowy Tydzień Kulturalny; 22.40 Koncert z nagrania WOSPR i TV; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Krokodyl z kraju Karoliny” — odc. pow.; 9.10 Alibi; 9.15 Strobel i soliści; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Koncerty skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 11 „Królówie przekleć” — pow.; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kłótnią; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tortilla Flat” — odc. pow.; 14 Między barokiem a klasycyzmem; 15.05 Piosenki A. Stawiana; 15.20 Dawne instrumenty — Kronhorn; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16 Tele-Radio-test; 16.20 Muzykomania; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bieleszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia — C. W. Ceram;

„Pierwszy Amerykanin”; 19.15 Za gubione melodie; 19.35 R. Wagner — „Holender tułacz” — opera; 19.50 „Krokodyl z kraju Karoliny” — odc. pow.; 20 Złote płyty; 20.35 Literatura świata — Włochy; 21 Thesaurus muz. polskiej; 21.45 renesansu; 21.55 Antologia piosenek francuskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Elektroniczna Orkiestra; 22.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn; 23 „Rysopis” — wiersze Tadeusza Hołuj; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.45 Radio-express; 8.55 Piosenka „Skaldowie”; 9.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. J. polski. Sem. II. Cz. II. „Mowy literatury romantycznej”; 9.25 C. Schumann — Cztery utwory utone op. 15; 9.35 Nie tyko dla słuchaczy w mundurach „Struktura i charakter Układu Warszawskiego”; 9.40 Dla IV (wych. muz.); „To już wiem”; 9.40 Dla przedszkolaki; „Gdzie jest zegar z kukułką” — słuch.; 10 Dla kl. V (historia); „Jenny i spółka” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II lic. (j. polski); „Na wielkim morzu obłąkany”; 11.30 P. Czajkowski — III akt opery „Dziwica Orleańska”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda

Z kroniki sądowej

„Handel” ziemią

W latach 1975-1976 Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 i Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” potrzebowały ziemi do zakładania trawników. Wyznaczeni do załatwiania tej sprawy pracownicy owych przedsiębiorstw dokonywali nadużyć. Kupując ziemię od prywatnych ogrodników kwitowali odbiór większych ilości od rzeczywiście dostarczonych. Otrzymując zaś ziemię bezpłatnie (z wykopów pod budowę dróg i innych obiektów) fabrykowali fikcyjne dokumenty, z których wynikało, że została ona kupiona od ogrodników. W rezultacie PPB nr 5 poniosło straty w wysokości 236 000 złotych, a „Stomil” w wysokości 83 000 zł. Sprawy nadużyć podzielił się tymi kwotami.

Proces odbył się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, który wymierzył najwyższe kary byłym kierownikowi grupy robót drogowych w PPB nr 5 — Aleksandrovi Stachowiakowi (6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 40 000 zł grzywny) oraz o. rodnikowi Andrzejowi Pawłowowi (5 lat pozbawienia wolności i 40 000 zł grzywny). Sąd orzekł także wobec nich utratę praw publicznych i konfiskatę majątku oraz zasądził od nich odszkodowanie na rzecz przedsiębiorstw, które poniosły straty.

Wyrok nie jest prawomocny.

(ak)

Wzorowi uczniowie z rzemieślniczych warsztatów

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs Centralnego Związku Rzemiosła o tytuł wzorowego ucznia w rzemiośle. Ogółem wyróżniono 37 uczniów z całego kraju, wytypowanych przez poszczególne izby rzemieślnicze. Z rejonu działająca izba poznańska dyplomy i nagrody otrzymali: Marek Łukowski uczeń elektromechaniki u mistrza Bolesława Musiałowskiego, Dariusz Czernasty — uczeń cukiernictwa u mistrza Grzegorza Błaszaka, Halina Krysiak — ucząca się fryzjerstwa u Melanii Paprzyckiej oraz Krystyna Janicka — doskonała swoje umiejętności w warsztacie bieliźniarstwa Narcyza Piotrowskiego.

Osoby te zasłużyły na tytuł wzorowego ucznia dobrymi postęпами w nauce — zarówno w warsztatach jak i w szkołach zawodowych, pracą w organizacjach młodzieżowych i związkowych, a także uczestnictwem w amatorskich zespołach artystycznych. (len)

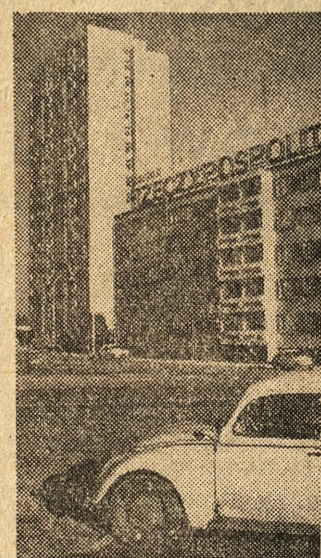
Geografia (sem. 4): „Ruch obrotowy Ziemi” (powt.); 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 4); „Mechanizacja suszenia i magazynowania ziarna” (powt.); 9 — Matematyka (kl. III); „Trzech odważnych” (kol.); 10 — Język polski (kl. IV) — Spotkanie z pisarzem — Janusz Przymkowski (powt.); 11.30 — „Czterdziestolatek” — film fab. prod. TP, odc. pt. „Smuga cienia, czyli pierwsze poważne ostrzeżenie” (kol.); 12.45 — R-TVSS — Historia, sem. 2; „Humanizm a odrodzenie”; 13.25 — R-TVSS — Chemia (sem. 2); „Szereg elektrochemiczny pierwiastków”; 15 — Melodie: „Początki z nias” — podręcz. z piosenki przez Kraj Rad — program TV ZSKR i TP (kol.); 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora: „Złota jesień” — cz. 2, program rozrywkowy; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Wszystko o emeryturach dla rolników” — program public. (kol.); 18.05 — Studio Sport — kronika narciarskich mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Lahti (kol.); 18.25 — Człowiek i przyroda: „Drapieżniki i ich ofiary” — cz. 1 filmu dokum. prod. TV hiszpańskiej (kol.); 18.50 — Rzemiosło rolnicze (kol.); 19 — Do brzości rolników (kol.); 19.10 — Siódemka — program dla

13 J. rosyjski; 13.15 Rosyjski chór ludowy z Orenburga; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Małysiaki; 15.35 Muzyka; 15.40 „Przygodzie człowieka myśliwego” — pow.; 16.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Sekrety listów; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 „Kolejny wójt Chóru Kurczewskiego”; 17.15 Aud. sł.; 17.25 Flet poprzecz. wiel. kl. 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopców i Męski p/d S. Stulgier; 18.25 „W 60 rocznicę powstania Armii Radzieckiej”; 19 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 19.15 J. angielski; 19.30 Muz. instrumentalno-vokalna M. Zarta; 20.30 Po VII Międzynarod. Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego (Poznań 1977); 20.48 Symfonia A. Dvoraka w nagraniu Londyńskiej Ork. Symf. (stereo ogólnop.); 21.50 NURT — „Kształtowanie zainteresowań”; 22.10 Gabriel Faure — Pawana op. 50; 22.15 Słownik pojęć filozoficznych — Platonizm; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. Historia, sem. II. Narodziny demokracji słacheckiej; 22.50 Niccolò Paganini — Cantabile op. 17.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — R-TVSS —

Ratajska szesnastka



Oddana niedawno do użytku „szesnastka” na Osiedlu Rzeczypospolitej wyróżnia się spośród innych wieżowców na Ratajach tym, że na dachu ma zegar świetlny.

Fot. — K. Przychodźki

Języki orientalne na UAM

Od dwóch lat w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu trwa lektorat języka japońskiego. Zajęcia — osobne dla początkujących i dla zaawansowanych — prowadzi wykładowca japoński, Kyutaro Hashimoto.

Obecnie japońskiego uczy się około 40 studentów ze wszystkich uczelni Poznania. Nauka tego egzotycznego dla Polaków języka ułatwia zaiste resorwowany dostęp do najnowszych japońskich wydawnictw naukowych i technicznych oraz bogatej kultury i literatury Japonii. Zajęciom praktycznym towarzyszą cotygodniowe wykłady na temat cywilizacji japońskiej.

W Instytucie Językoznawstwa UAM prowadzony jest również lektorat języka chińskiego. Zajęcia prowadzi dr Alfred Moyewicz. Nawigując do tradycji poznańskiego uniwersytetu z okresu międzywojennego, zamierza się rozszerzyć zainteresowania orientalne o języki: hindi, tybetański oraz arabski. (ap)

„Głosowa” informacja telefoniczna

A może oficerem?

W ostatnich klasach liceów i techników, jak co roku o tej porze trwa gorączkowe, przedmaturalne „rycie”. Zanim nastąpi wręczenie „patentu na dojrzałość”, każdy z abiturientów musi spróbować odpowiedzieć sobie na pytanie: i co dalej?

Część maturzystów ma już zapewne sprecyzowane zamiary, ale dla wielu nie jest łatwe podjęcie decyzji, jak pokierować dalszym życiem? Jaki wybrać kierunek następnych lat nauki, by uzyskać zawód, zgodny z osobistymi zainteresowaniami i zamiłowaniem? Trudno tu radzić, więc nie zamierzamy tego czynić. Pragniemy natomiast podać pod rozważanie jedną, z wielu względów atrakcyjniejszą od innych, możliwość: wybrania drogi do kariery wojskowej.

W tym celu, by abiturientów i ich rodziców zorientować w kierunkach i warunkach studiowania w wyższych szkołach oficerskich, Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu”, wspólnie z Wojewódzkim Sztabem Wojskowym w Poznaniu, organizuje telefoniczną informację na te tematy. Szczegóły opublikujemy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”, dzisiaj ograniczamy się do podania, iż informację będzie można uzyskać w najbliższy czwartek, 23 bm. w godzinach od 14 do 16.30, telefonując pod następujące numery redakcji: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215 i 217. (zk)

ODPOWIADAMY

Elżbieta Nawrocka i „Kierowca”. Otrzymałmy wyjaśnienia na listy — prosimy odebrać w redakcji (pokój 58 II p.), lub podać dokładny adres. (199 i 4742)

Do ping-ponga

i... sprzedaży warzyw

Z myślą o mieszkańcach poznańskich osiedli, o stworzeniu im możliwości uprawiania sportu w pobliżu domu — planuje się w bieżącym roku budowę 10 boisk do gry w piłkę nożną. Ponadto na osiedlach pojawiają się żelbetowe stoły do ping-ponga. Umieszczone na stałe „pod chmurką” będą mogły w zależności od potrzeb — służyć do gry bądź też, przed południem — jako stragany do sprzedaży na przykład pietruszki i szczypiorku.

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji planuje też w bieżącym roku zbudowanie 4 kortów tenisowych o nawierzchni asfaltowej. Powstaną one w zespole obiektów sportowych przy zbiegu ulic Świt — Brzask. (len)

Wiadomości: 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Saga roku Palliserów” — odc. 6 fab. filmu prod. TV ang. (kol.); 21.30 — „Sonda” — magazyn nauki i techniki (kol.); 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Teatr Młodych Form — August Strindberg: „Wieża” (kol.).

PROGRAM 2: 15.30 — Kino Telewizji Najmłodszych — zestaw filmów animowanych o zwierzętach (kol.); 16.20 — „Laila” — szwedzki film fab. (kol.); 17.55 — Dla młodych widzów: „Technika i my”; 18.25 — Dialogi z przeszłości; „Bolesław Smiały — zagadka historii” (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, l. 20; 21 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, powt. l. 19; 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.35 — „Inicjatywy” — program o tanim budownictwie jednorodzinnym (kol.); 22.05 — Wtorek melomana — w programie m. in. II Symfonia Johannesa Brahmsa w wyk. Orkiestry Państwowej Filharmonii w Łodzi pod dyr. Zdzisława Szostaka; 23.05 — Nie tylko o filmie: Brigitte Bardot — ilustrowana fragmentami filmów dyskusja krytyków o twórczości wybitnej aktorki (kol.).